



ANITA STASIAK-BELZ, BAMA EUROPA

CHWYCIĆ BYKA ZA ROGI

22-23

DARIUSZ KACPRZYK

**BANK
ROZWOJU**

10-11

MIGAPOL

**CZY OGRODZĄ
CHIŃSKI MUR?**

14-15

BRANŻA

**POLSKIE POJAZDY
PODBIJAJĄ ŚWIAT**

18-19

PORTRET REGIONU

**OPOLSKIE
KWITNĄCE**

24-27

treści

spis

- 4-5** **Barbara Kaśnikowska:**
Jesteśmy czarnym koniem
gospodarki
- 6-7** **CÓŻ TAM, PANIE,**
W GOSPODARCE?
KALENDARIUM
lipiec-wrzesień 2014
Z MINISTERIALNEGO FOTELA
– **Ilona Antoniszyn-Klik,**
wiceminister gospodarki:
Ostatni dzwonek
- 8-9** Jesienią wejdą w życie nowe przepisy
dotyczące pomocy publicznej
Co się zmienia
- 10-11** Rozmowa z **DARIUSZEM**
KACPRZYKIEM, prezesem
Banku Gospodarstwa Krajowego:
Bank rozwoju
- 12-13** „Dołącz do najlepszych!”,
czyli **Wieści ze strefowych firm**
- 14-15** MIGAPOL: **Czy ogrodzą chiński**
mur?
- 16-17** MAXPRO: **Riksą z Wałbrzycha**
do Wielkiej Brytanii
- 18-19** Na Marsie, w Londynie, Berlinie
i w Kuluszkach:
POJAZDY Z POLSKI
PODBIJAJĄ ŚWIAT
- 20-21** Inwestycje-reinwestycje:
Nowe firmy w WSSE
- 22-23** Sylwetka: **Anita Stasiak-Betż:**
Chwycić byka za rogi
Poznajmy się:
Osobowości w Strefie
- 24-27** Najmniejsze polskie województwo
przyspiesza gospodarczo:
Opolskie kwitnące
już nie tylko firmami rodzinnymi
- 28-29** **CO SŁYCHAĆ**
W PODSTREFACH
„INVEST-PARKU”?
- 30-31** Co słychać w Strefie?
Przegląd wydarzeń

Magazyn IPI również na iPadzie!

- **wersja polska**
■ **english version**



Poznajmy się...

...w Polsce mamy nowy rząd, w Europie – nowe wspólne komisje i parlament, w świecie zaś nowe konflikty, wojny i sankcje. Nowe wyzwania stoją przed gospodarkami wychodzącymi z kryzysu. To w skali makro.

Ale i w mikroskali, tu, na terenach Polski zachodnio-południowej, gdzie działa Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna, też wciąż coś nowego: nowi inwestorzy, nowe zasady udzielania pomocy publicznej, nowe zadania i pomysły. W każdym wymiarze nasze czasy to nieustanne zmiany i... spora dawka niepewności.

W kolejnym, czwartym już numerze „INVEST-PARK INFO” spotkają Państwo wiele osób i zdarzeń, które dowodzą, że

PRZEGŁĄD WYDARZEŃ I TERMINÓW, O KTÓRYCH WARTO PAMIĘTAĆ

Wybermy gospodarkę!

16 listopada w Polsce odbędą się wybory samorządowe. W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej „INVEST-PARK” na co dzień współpracujemy z samorządowcami z 44 gmin i powiatów, z czterech województw. Trzymamy więc kciuki za tych kandydatów

na prezydentów, burmistrzów, wójtów, starostów, radnych, którzy rozumieją potrzeby przedsiębiorców i pamiętają, że z pustego i Salomon nie naleje.

Klub HR

Klub menedżerów HR firm strefowych planuje jeszcze dwa spotkania w tym roku. Na początku października będzie to okazja, żeby w gronie ekspertów, przy filiżance herbaty, porozmawiać o formalno-prawnych i praktycznych aspektach funkcjonowania w przedsiębiorstwach związków zawodowych.



Jeśli jeszcze nie dołączyli Państwo do Klubu – zachęcamy do kontaktu:

hr@invest-park.com.pl





na dobre pomysły, pożyteczne działania i dobre uczynki nie da się nałożyć embarga.

Na szczęście! A na embargo mamy też swoje odpowiedzi: w wałbrzyskiej fabryce Faurecia od sierpnia każdy pracownik otrzymuje jabłko do każdego posiłku. Pomysłodawcą jest dyrektor

Zakładu Struktur, MIECZYŚLAW KRÓL. W Dzierżoniowie w holu fabryki SKC Haas ustawiono skrzynki z jabłkami, każdy może się poczęstować, o czym doniosła „IPI” niezmordowana w działaniach integracyjnych szefowa HR, MAŁGORZATA KWIECIEŃ. Może to nasze jedzenie jabłek nie zmieni znacząco wyników finansowych polskich i europejskich sadowników, których dotknęło embargo na dostawy do Rosji, ale miło mieć poczucie, że jesteśmy solidarni. A poza tym jak zdrowo!

Zapraszam więc do lektury, można równocześnie chrupać gol-dena lub lobo.

❖ **JOLANTA CIANCIARA, redaktor prowadzący**

Autorka w mediach pracowała na wszystkich możliwych stanowiskach dziennikarskich – od reportera po dyrektora programowego i redaktora prowadzącego wydania; na uczelniach i w ośrodkach szkoleniowych wykladała zasady public relations, protokołu i etykiety, dziennikarstwa. Pracowała też w biznesie (tworzyła i wdrażała strategie marketingowe) i administracji samorządowej (zarządzanie zasobami ludzkimi, zarządzanie programami unijnymi). Jest dyrektorem Departamentu Komunikacji w WSSE.



Cytat kwartału

Jestem najszczęśliwszym człowiekiem na świecie.

STEPHANE ANTIGA, trener polskich siatkarzy po zdobyciu przez nich mistrzostwa świata

W takiej chwili jest się szczęśliwym prezydentem szczęśliwego państwa.

BRONISŁAW KOMOROWSKI po zdobyciu przez polskich siatkarzy mistrzostwa świata

Gramy!

Do udziału w I Turnieju Halowej Piłki Nożnej WSSE zgłosiły się drużyny NSK Steering Systems Europe (Polska), Toyota Motor Manufacturing Poland, PZ Stelmach, Tristone Flowtech Poland, Faurecia Wałbrzych, GKN Driveline Polska, PCC Rokita, TFP Grafika, Cersanit III, Polish Assembly Center.

My też wystawiamy swoją reprezentację. Jej kapitanem został wiceprezes TOMASZ JAKACKI, odpowiedzialny w zarządzie „INVEST-PARK” za obsługę inwestorów, a po godzinach piastujący funkcję prezesa 2-ligowego klubu Górnik Wałbrzych. Kibiców zapraszamy 18 i 19 października do Aqua Zdroju w Wałbrzychu, wszystkich do lektury relacji w następnym numerze „IPI”. Całe wpisowe wpłacone przez drużyny przeznaczamy na organizację zajęć sportowych dla dzieci – podopiecznych Ośrodka Socjoterapii w Wałbrzychu, za co już drużynom dziękujemy!

Czas silnych kobiet

Dołączamy do wielu kobiecych inicjatyw, nie może nas więc zabraknąć na Forum Kobiet Przedsiębiorczych 4 października w Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku.

W debacie o sytuacji kobiet w biznesie wezmą udział m.in. wiceminister gospodarki, ILONA ANTONISZYN-KLIK, i prezes spółki zarządzającej wałbrzyską Strefą, BARBARA KAŚNIKOWSKA (teksty obu Pań znajdują Państwo w tym numerze „IPI”).

Specjalna oferta dla MŚP

WSSE „INVEST-PARK” przygotowuje cykl konferencji i spotkań konsultacyjnych dla przedsiębiorców sektora MŚP, poświęconych różnym aspektom korzystania z pomocy publicznej.

Przykładowo w październiku będziemy w Kamieniu Śląskim, Kaliszu, Jelczu-Laskowicach, Ząbkowicach Śląskich.

Zainteresowanych zachęcamy do kontaktu:

dk@invest-park.com.pl Nasze biuro zamiejscowe w Kłodzku koordynuje spotkania związane z zawiązywaniem klastra produktowego „Domy sudeckie” – który docelowo ma produkować gotowe do montażu drewniane domy

– kontakt dla przedsiębiorców chcących ewentualnie dołączyć do klastra: **kloodzko@invest-park.com.pl**

Są jeszcze dostępne moduły w halach produkcyjnych w Jaskowej koło Kłodzka i Nowej Rudzie – kontakt: **doi@invest-park.com.pl**

WARTO ZAPYTAĆ O SZCZEGÓŁY!

INVEST-PARK INFO (IPI)

– kwartalnik gospodarczy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”

REDAKCJA

Redaktor prowadzący:
Jolanta Cianciara

KONTAKT Z REDAKCJĄ:

e-mail: **IPI@invest-park.com.pl**
tel. (74) 664 91 53

Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i publikacji materiałów w dogodnym czasie.

Prawo do korzystania z materiałów zamieszczonych w „INVEST-PARK Info” przysługuje WSSE „INVEST-PARK” sp. z o.o. Użycie ich poza pismem wymaga zgody Redakcji.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

PRODUKCJA:

BLUE-AB
e-mail: **info@blue-ab.pl**
tel. 71 79 25 255

WYDAWCA:

Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna „INVEST-PARK” sp. z o.o.
ul. Uczniowska 16,
58-306 Wałbrzych, Poland

KONTAKT Z WYDAWCĄ:

invest@invest-park.com.pl
Tel. (74) 664 91 64



JESTEŚMY CZARNYM KONIEM GOSPODARKI

BARBARA KAŚNIKOWSKA, PREZES WSSE „INVEST-PARK”

Kobiety są niedoceniane przez pracodawców. Zdaniem ekspertów stanowi to jedną z barier wzrostu gospodarczego w Europie. W naszym kraju mówi się o tym coraz głośniej, nie tylko w metropoliach, ale także w mniejszych miastach. W Wałbrzychu odbył się właśnie – po raz pierwszy – regionalny Kongres Kobiet. Jego hasło przewodnie brzmiało: „**Region przyjazny kobietom**”.

Takie inicjatywy cieszą, bo prowadzą do obudzenia świadomości kobiet. A to pierwszy krok do zmiany. Uwrażliwienie władz samorządowych i pracodawców na problemy kobiet daje nadzieję na podjęcie przez nich działań, które mogą poprawić sytuację. Status kobiet w Polsce, w wielu obszarach życia, daleki jest od ideału. Szczególnie wyraźnie widać to na rynku pracy. Wśród krajów Unii Europejskiej Polska zajmuje dalekie, 20. miejsce w rankingu zatrudnienia kobiet. Niestety, liczby nie kłamią – ponad połowa Polek powyżej 15. roku życia nie pracuje.

SŁABA PŁEĆ?

Oczywiście są branże, w których kobietom trudniej byłoby funkcjonować niż mężom czyżnom. Hasło „kobiety na traktory” już od dawna jest *passé*, nikt też nie oczekuje od kobiet fedrowania węgla kilkaset metrów pod

ziemią. Ze względów czysto praktycznych – jesteśmy po prostu słabsze fizycznie. Mało nas w budownictwie i to też można zrozumieć (aczkolwiek czytałam ostatnio wywiad z polską panią inżynier, która z sukcesem buduje ogromne konstrukcje w Arabii Saudyjskiej – no ale wysłał ją tam pracodawca z Hiszpanii, nie z Polski). Konia z rzędem jednak temu, kto wyjaśni, dlaczego pracodawcy nie chcą za trudniać kobiet w zautomatyzowanym przetwórstwie przemysłowym (zaledwie 1/3 zatrudnionych) czy w niewymagającej siły fizycznej branży „informacja i komunikacja” (mniej niż 40 proc.). Jak wytłumaczyć brak kobiet w branży „administrowanie i działalność wspierająca” (marne 42 proc.)? W czasach automatyzacji, innowacji i gospodarki opartej na wiedzy płeć nie powinna przecież stanowić wyznacznika.

Kobiety przeważają za to wśród bezrobotnych. Więcej z nich jest też zagrożonych tzw. trwałym bezrobociem. Przed brakiem pracy nie chroni ich nawet wykształcenie. Według danych GUS, wśród bezrobotnych kobiet aż 64 proc. ma średnie, policealne lub wyższe wykształcenie, podczas gdy wśród bezrobotnych mężczyzn tylko 43 proc.

STEREOTYPY WCIAŻ GÓRĄ

Dlaczego pracodawcy wolą zatrudniać mężczyzn, nawet jeśli są gorzej wykształceni i trzeba im więcej zapłacić? Kiedy pytamy o to szefów firm w Strefie, mówią

GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE...

Premier **EWA KOPACZ** doceniła kobiety. W nowym rządzie na czele pięciu resortów stanęły panie, natomiast kolejne dwie powołano na stanowiska pełnomocnika ds. równego traktowania oraz rzecznika rządu. W jednym z wywiadów pani premier stwierdziła, że domy, którymi rządzą kobiety, dobrze na tym wychodzą. Decyzje personalne nowej szefowej Rady Ministrów plasują nas powyżej średniej unijnej. Według statystyk, kobiety zajmują 27 proc. stanowisk w rządach krajów Unii Europejskiej. W Polsce, po ostatnich zmianach, to 32 proc.



BABARA KAŚNIKOWSKA

Absolwentka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, przez lata koordynowała programy Unii Europejskiej skierowane do małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce oraz zainicjowała powstanie Krajowego Systemu Usług dla MŚP. Jako ekspert Komisji Europejskiej była zaangażowana w programy wspierające przedsiębiorczość i rozwój regionalny. Agenda ONZ ds. rozwoju, UNDP, korzystała z jej doświadczeń przy ocenie działań wspierających biznes i kobiety w Bułgarii. W 2008 roku przyjechała na Dolny Śląsk, by kierować instytucją wspierającą dolnośląskie firmy, a później departamentem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, odpowiedzialnym za Regionalny Program Operacyjny.

przede wszystkim o dyspozycyjności. Pracownik kobieta to ryzyko – zwolnienia przy okazji ciąży (traktowanej często jak ciężka jednostka chorobowa, a nie naturalny stan), urlop macierzyński (dwa tygodnie urlopu ojcowskiego niczego nie zmieniają), urlop wychowawczy, zwolnienia z powodu choroby dzieci itd. Niektórzy pracodawcy mówią wprost: nie opłaca im się inwestować w pracownika, który w każdej chwili może zniknąć na długie miesiące czy lata.

Oczywiście sytuacja się zmienia, ale nadal brakuje rozwiązań systemowych, które przełożyłyby się na zmianę postrzegania kobiet na rynku pracy. Rozwinięta sieć czynnych do późna żłobków i przedszkoli, elastyczne formy zatrudnienia, popularyzacja telepracy. Jest wiele rozwiązań, które sprawdziły się w krajach przyjaznych kobietom. Zawsze trzeba jednak zacząć od zmiany sposobu myślenia – i to nie tylko mężczyzn, ale też samych kobiet...

CZAS POSTAWIĆ NA ZYSKI

W zakładach Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na Dolnym Śląsku pracuje około 16 tysięcy osób. Z tego zaledwie 1/3 to kobiety. Tylko około 200 pań zajmuje w tych firmach stanowiska kierownicze. „Szkłany sufit” – pojęcie, które pojawiło się w latach 80. ubiegłego wieku, nadal jest aktualne – kobiety mimo porównywalnych kompetencji rzadziej awansują. Co więcej, niemal co siódmy przedsiębiorca otwarcie przyznaje, że w jego firmie kobiety nie mają dużych szans na zrobienie kariery. Przy czym zauważalna jest pewna prawidłowość: im większa firma, tym trudniej kobiecie zająć eksponowane stanowisko. Powód jest zawsze taki sam – obawa przed brakiem dyspozycyjności i zbyt duże zaangażowanie w życie rodzinne. A gdy już kobiecie uda się wejść na ścieżkę kariery, jej wynagrodzenie stanowi średnio 83 proc. wynagrodzenia mężczyzny (w niektórych branżach różnica sięga 30–40 proc.). Tymczasem

jak się okaże, stereotypy związane z zatrudnieniem kobiet nie sprzyjają rozwojowi firm, a według najnowszych badań trzy panie w zarządzie to wzrost zysków o około 10 proc.

„EUROPA 2020” SZANSĄ NA ZMIANY?

Optymiści wierzą, że sytuację kobiet mogą zmienić zalecenia Komisji Europejskiej. W myśl strategii rozwoju „Europa 2020” Polska musi zwiększyć udział kobiet na rynku pracy, w tym także na stanowiskach kierowniczych. Aby zrealizować te wytyczne, będziemy musieli w większym stopniu zainwestować w rozwiązania prorodzinne, czyli w opiekę nad dziećmi. Przy okazji dobra wiadomość z Wałbrzycha – w biurze WSE otwarto we wrześniu przedszkole dla dzieci pracowników strefowych firm. Takie i podobne działania na poziomie lokalnym mogą w przyszłości przełożyć się na większą konkurencyjność naszej gospodarki w skali regionu i kraju.

Tym bardziej, że według szacunków Międzynarodowego Funduszu Walutowego, gdyby zwiększyć zatrudnienie kobiet do poziomu zatrudnienia mężczyzn, wzrost gospodarczy poszczególnych krajów zwiększyłby się nawet o kilka procent! Wzrost dochodów kobiet przełożyłby się na wzrost wydatków domowych, zwłaszcza na edukację dzieci, a to z kolei generowałoby długoterminowy wzrost ekonomiczny.

Gospodarka ma twarz kobiety. Im szybciej to zrozumimy, tym lepiej wyjdą na tym nasze firmy i tym szybciej zmienimy nasz kraj. ■

NIECHŁUBNE STATYSTYKI

- Zarobki kobiet w administracji publicznej są mniejsze średnio o **10 proc.**, gdy tymczasem w firmach prywatnych ta dysproporcja sięga **6,4 proc.**
- W zarządach największych polskich spółek, według danych Komisji Europejskiej, zasiada jedynie **12 proc.** kobiet, natomiast w pozostałych krajach unijnych – **14 proc.** Najgorzej w rankingu wypadły Włochy z wynikiem **7 procent**, a zwycięzcą jest Finlandia – z rezultatem **27 procent**. Absolutny rekord należy jednak do kraju pozaunijnego – w Norwegii w zarządach spółek pracuje **47 proc.** pań.
- W Polsce **46 proc.** stanowisk dyrektorów finansowych zajmują kobiety. Co czwarta jest dyrektorem HR, a **16 proc.** zajmuje stanowiska dyrektorów zarządzających.





KALENDARIUM

- Rada Polityki Pieniężnej zostawiła stopy procentowe na niezmiennym poziomie.

Główna stopa NBP wynosić będzie nadal 2,50 proc. w skali roku.

- Zestrzelenie malezyjskiego samolotu nad Ukrainą przez tzw. separatystów wspieranych przez Rosję. Zginęło 298 osób. Kraje UE, USA, Japonia wprowadzają kolejne sankcje gospodarcze i polityczne wobec Rosji.

- Ponad 2,3 mln osób złożyło deklarację o wyborze OFE.

- Komisja Europejska zgodziła się na sprzedaż Banku Gospodarki Żywnościowej francuskiemu BNP Paribas.

- Paweł Tamborski został nowym prezesem Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

- 37 mld 700 mln złotych pożyczili Polacy na bieżące potrzeby w pierwszym półroczu. To rekordowy wynik w historii.

- Od stycznia do czerwca spółki węglowe znalazły się na minusie sięgającym prawie 800 mln złotych, a na samej sprzedaży węgla straciły miliard.

- Rosja zakazała importu większości polskich owoców i warzyw.

- Takiej sytuacji nie było od 32 lat. W lipcu – jak podał GUS – ceny w sklepach spadły o 0,2 proc.

- Jeżdżenie na rowerze staje się coraz bardziej popularne. Dostrzegli to też samorządowcy. Budżety rowerowe niektórych polskich miast ciągle się zwiększają. W tym roku w stolicy to 20 mln zł, w Łodzi około 18 mln zł, a we Wrocławiu, Szczecinie i Gdańsku po prawie 9 mln złotych.



- Rosyjscy hakerzy przeprowadzili ataki na strony internetowe Prezydenta Rzeczypospolitej i Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

- JP Morgan obniżył prognozę polskiego PKB. Przewiduje, że w tym roku to będzie 3 procent.

- Za 305 tys. euro został sprzedany najdroższy koń na aukcji w Janowie Podlaskim.

- Resort finansów chce utworzyć rejestr dłużników państwa. Liczy, że dzięki temu w pierwszym roku do budżetu trafi dodatkowe 2,5 mld zł.

- Agencja ratingowa Fitch obniżyła rating Ukrainy do CCC z B minus, sygnalizując wysokie ryzyko jej niewypłacalności. Wśród 104 państw, których kondycję finansową monitoruje agencja, tylko Argentyna wyceniana jest niżej.

- Jak podał GUS, w drugim kwartale wzrost PKB był na poziomie 3,3 proc.

- Fiat, największy we Włoszech koncern przemysłowy, po 115 latach opuszcza kraj. Akcjonariusze przesadzili koniec Fiata jako włoskiej spółki, opowiadając się za fuzją z Chryslerem. Powstały w jej wyniku Fiat Chrysler Automobiles centralę będzie miał w Wielkiej Brytanii, a notowany będzie na New York Stock Exchange.

ILONA ANTONISZYN-KLIK, WICEMINISTER GOSPODARKI

Właściwie we wrześniowym numerze „INVEST-PARK Info” należałoby się spodziewać tekstu pod tytułem „Pierwszy dzwonek”; w końcu rok szkolny dopiero się rozpoczął, za chwilę początek akademickiego. Jednak z perspektywy Ministerstwa Gospodarki muszę ostrzegać: to już ostatni dzwonek, żeby podjąć realne działania. Albo dostosujemy polski rynek pracy do potrzeb gospodarki, albo zapomnimy o dalszym cywilizacyjnym rozwoju.

DZWONEK

OSTATNI

Nie mamy czasu. Już teraz przedsiębiorcy rozkładają bezradnie ręce: mimo wysokiego bezrobocia nie mogą znaleźć pracowników o kompetencjach odpowiadających potrzebom firm. Aż 80 proc. pracodawców prowadzących rekrutację sygnalizuje ten problem. Tymczasem trzeba pamiętać, że rynek pracy dziś został ukształtowany kilkanaście lat temu, kiedy dzisiejsi 30-latkowie chodzili do szkoły. To, jak kształcimy dziś, wpływać będzie na sytuację gospodarczą i nasz poziom życia za kilka i kilkanaście lat.

Polityka gospodarcza, którą w resorcie realizujemy, zakłada wspieranie przedsiębiorstw i inwestorów, którzy wnoszą wartość dodaną do gospodarki. Nowe technologie, zaawansowane materiały i procesy, innowacyjne produkty. Jak mawia mój szef, premier **JANUSZ PIECHOCIŃSKI**, „chodzi o to, by dymiące kominy zastąpić dymiącymi głowami”. Konsekwencja instytucji państwa w realizacji takiego myślenia o gospodarce przynosi stopniowe, może jeszcze zbyt powolne, ale jednak widoczne zmiany. Polska może być dla inwestorów atrakcyjna nie jako źródło nieprzetworzonych surowców i taniej siły roboczej. Dodajmy: dla inwestorów zagranicznych, ale i dla rodzimych, których możliwości finansowe są nieporównywalnie większe niż jeszcze dekadę temu. Jednak może się zdarzyć, że i jedni, i drudzy ulokują swój kapitał gdzie indziej, bo dla prostych produkcji tańszą siłą roboczą znajdą w wielu innych rejonach świata, a bardziej rozwiniętej i skomplikowanej produkcji nie rozwiną bez przygotowanych do tego kadr.

ZWYCZAJNI SPECJALIŚCI

Ostatni dzwonek: trzeba dostosować szkolnictwo do potrzeb tej przyszłościowej gospodarki, ale też trzeba odblokować myślenie! Wszystkich. Rodziców i ich dzieci. Ukończenie dobrej zawodówki, wyuczenie się konkretnego fachu to większa szansa na pracę i zarobki. Przypomina mi się w tym momencie zabawna wymiana zdań między dziennikarzem a przedsiębiorcą w poważnym programie jednego z biznesowych kanałów telewizji. Redaktor wypytywał, jakich pracowników najczęściej teraz poszukują firmy. – Dwóch grup – padła odpowiedź – zwyczajnych fizycznych pracowników i specjalistów. – Na jakie zarobki mogą liczyć ci zwyczajni pracownicy, typu ślusarz, spawacz... – pyta dziennikarz. – Ależ nie! – obruszył się przedsiębiorca – ślusarz czy spawacz to wysokiej klasy specjaliści.

Cieszy mnie, jeśli nowoczesne fabryki, jak np. wałbrzyska Toyota, zgadzają się przyjmować u siebie wizyty studyjne – być może, jeśli rodzice i dzieci zobaczą, jak te fabryki współczesne wyglądają, przestaną się obawiać wyboru dla siebie dobrej szkoły zawodowej. Na razie zbyt często absolwenci szkół przeżywają rozczarowanie: to, czego się nauczyli,



ILONA ANTONISZYN-KLIK

Stypendystka Hans-Böckler-Stiftung w programie doktoranckim dla młodzieży uzdolnionej. Była przewodniczącą Zespołu ds. Kobiet przy Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Tytuł magistra ekonomii zdobyła na Europejskim Uniwersytecie Viadrina. Ukończyła studia podyplomowe na Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu. Doświadczenie zawodowe zdobywała m.in. w École nationale d'administration w Paryżu. W latach 2008–2010 pracowała w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, najpierw jako zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego, następnie jako zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Od 8 czerwca 2010 pełniła funkcję wicewojewody dolnośląskiego. 24 listopada 2011 została powołana na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Jej hobby to spacerować z psem, bieganie.

nie przydaje się na rynku pracy, ich dyplomy nie przekładają się na etaty i godziwe zarobki.

No właśnie zarobki – kolejny temat rzeka i kolejna praca nad sposobem myślenia do wykonania. Przedsiębiorcy (na szczęście nie wszyscy!) pomniejszają koszty, zaniżając płace. To zła i szkodliwa praktyka, z którą warto walczyć. Ale od przedsiębiorców potrzebujemy nie tylko uczciwości i solidarności z pracownikami przy kształtowaniu polityki płacowej. Bez ich zaangażowania w szkolenie przyszłych pracowników nie uda się dostosować rynku pracy do potrzeb gospodarki.

SKOLNICTWO DUALNE

Nie musimy odkrywać na nowo Ameryki, za naszą granicą, w Niemczech, prócz tradycyjnych szkół zawodowych i technicznych popularnym sposobem zdobywania wykształcenia zawodowego jest nauka w systemie dualnym. Odbывается się w zakładzie pracy (3–4 dni w tygodniu) i w szkole (1–2 dni w tygodniu). Uczeń zatrudniony jest na podstawie umowy cywilno-prawnej z firmą oferującą szkolenie. Przedsiębiorca ponosi koszty szkolenia oraz wypłaca pensję wynoszącą najczęściej 1/3 wynagrodzenia wykwalifikowanego pracownika. Podobny, dualny system kształcenia zawodowego obowiązuje m.in. w Szwajcarii, Holandii oraz Austrii.

Zyskują wszyscy: uczniowie, bo otrzymują solidne wykształcenie umożliwiające im znalezienie pracy, oraz pracodawcy, bo otrzymują możliwość zatrudnienia osób dobrze przygotowanych do wypełniania konkretnych zadań.

Analizy makroekonomiczne wskazują, że państwa, które stosują dualny system kształcenia, mają niższy poziom bezrobocia, w tym niższy poziom bezrobocia strukturalnego wynikającego z niedopasowania kwalifikacji pracowników do potrzeb pracodawców, a wyższy poziom produktywności pracy w przeliczeniu na jednego zatrudnionego. Jest więc o co zabiegać. W Ministerstwie Gospodarki od kilku miesięcy pracujemy nad projektem dostosowania kształcenia zawodowego do potrzeb gospodarki (będzie finansowany z unijnych środków za pośrednictwem Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój – POWER). Jego głównym celem jest opracowanie efektywnego systemu współpracy pracodawców ze szkołami prowadzącymi kształcenie zawodowe oraz centrami kształcenia zawodowego (polskiego systemu kształcenia dualnego). Chcemy go realizować w partnerstwie ze spółkami zarządzającymi specjalnymi strefami ekonomicznymi. To jeden z pomysłów, ale trzeba uruchamiać różne inne inicjatywy. Liczę tu bardzo na inwestorów i zachęcam do współpracy z WSSE „INVEST-PARK” – pomóżcie nam dostosować szkolenie młodzieży do nowoczesnej gospodarki! ■

KALENDARIUM



■ Reforma OFE idzie przed Trybunał Konstytucyjny. Skargę złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, który stawia m.in. zarzut naruszenia zasad zaufania obywateli do państwa.

■ Bezrobocie w Polsce spada. W sierpniu wyniosło 11,7 proc.

■ Sejm przyjął nowe przepisy o upadłości konsumenckiej. Nowa ustawa łagodzi rygory ogłoszenia upadłości konsumenckiej.

■ Pierwszy plastikowy banknot wszedł do obiegu w Polsce. Upamiętni powstanie Legionów Polskich. Kolekcjonerski banknot ma nominał dwudziestu złotych, a kosztuje sześćdziesiąt. Na przedniej stronie ma wizerunek marszałka Józefa Piłsudskiego, a na rewersie – orzełka legionowego i odznaki I Brygady Legionów.

■ Na aukcji w Kalifornii padł absolutny rekord. Za ferrari 250 GT0 Berlinetta z 1962 roku zapłacono ponad 38 mln dolarów.

■ Rząd przyjął projekt budżetu na 2015 rok. Założenia to 3,4 proc. wzrostu PKB oraz 1,2 proc. inflacji.



■ Zysk netto sektora bankowego w okresie styczeń–lipiec wyniósł 10,5 mld zł, czyli wzrósł o ok. 10 procent rok do roku – podała NBP.

■ Nieoczekiwana decyzja europejskiego Banku Centralnego. Stopy procentowe poszły w dół. Są teraz najniższe w historii. Główna stopa benchmarkowa została zredukowana o 10 punktów bazowych do zaledwie 0,05 proc.

■ Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju chce inwestować w Polsce 500–600 mln euro rocznie.

■ DONALD TUSK został wybrany na szefa Rady Europejskiej. Jego miejsce jako premiera RP zajęła EWA KOPACZ.

■ ELŻBIETA BIEŃKOWSKA została komisarzem UE ds. rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości oraz małych i średnich przedsiębiorstw.

■ LOT na plusie. Polskie Linie Lotnicze zaczęły zarabiać na działalności podstawowej, czyli na lataniu.

■ Oficjalne aktywa rezerwowe wzrosły w sierpniu o 97,7 mln euro do 77.370 mln euro z 77.272,3 mln euro w lipcu – podała NBP.

■ W pierwszej dekadzie miesiąca Gazprom na kilka dni zmniejszył dostawy gazu do Polski. Rosjanie pompowali mniej paliwa nawet o 45 proc.

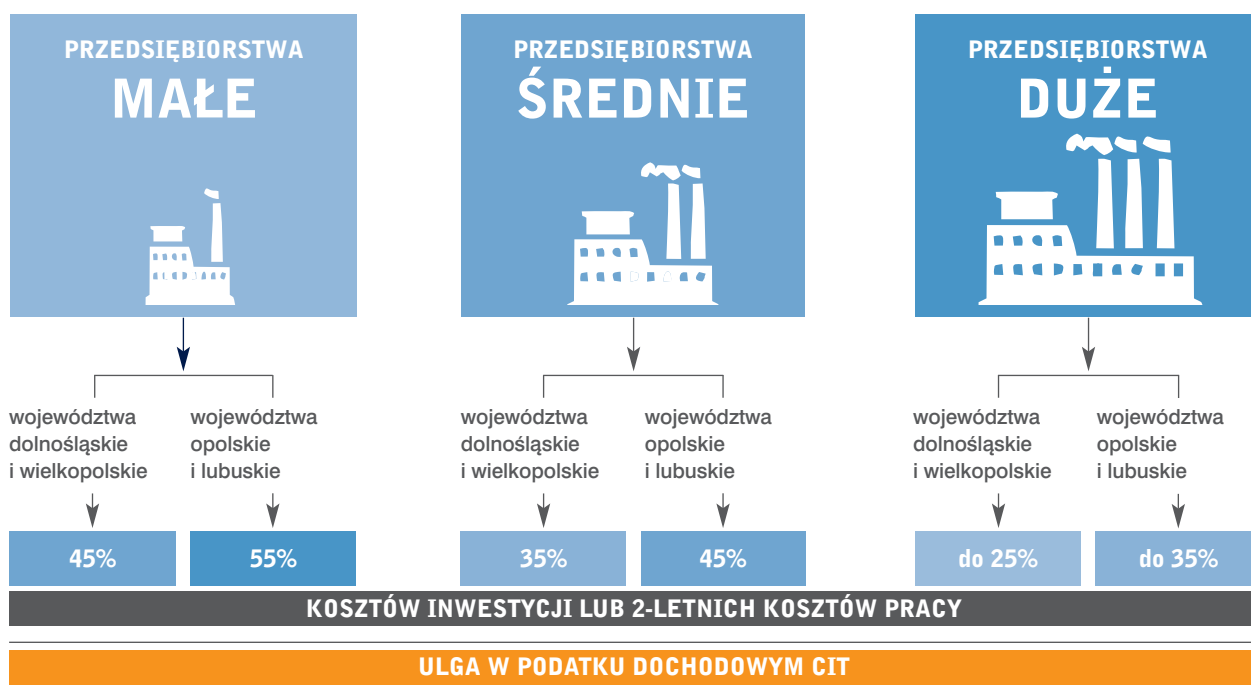
■ Rada Nadzorcza Polskich Inwestycji Rozwojowych odwołała MARIUSZA GRENDOWICZA z funkcji prezesa. Nowy prezes, wybrany w drodze konkursu, ma zwiększyć aktywność spółki. Celem jest zaangażowanie PIR w projekty o wartości 10 mld zł do końca 2015.

■ Nowi ministrowie w rządzie Ewy Kopacz to: GRZEGORZ SCHETYŃA w MSZ, CEZARY GRABARCZYK w resorcie sprawiedliwości, MARIA WASIAK w resorcie infrastruktury, TERESA PIOTROWSKA w MSW i ANDRZEJ HALICKI jako minister administracji i cyfryzacji.

Jesienią wejdą w życie nowe przepisy dotyczące pomocy publicznej

CO SIĘ ZMI

Wielu przedsiębiorców przyspieszało w pierwszym półroczu decyzje o inwestycjach, chcąc skorzystać z wyższego poziomu ulg podatkowych. Od 1 lipca zmienił się poziom dopuszczalnej pomocy publicznej dla firm planujących inwestycje w specjalnych strefach ekonomicznych. **Jesienią wejdą w życie nowe przepisy wykonawcze, co umożliwi ponowne uruchomienie procedur wydawania zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej na preferencyjnych warunkach.**



Największa zmiana dotyczy wysokości pomocy, którą przedsiębiorca będzie mógł otrzymać w związku z realizacją inwestycji. Wysokość tej pomocy w województwach dolnośląskim, wielkopolskim, opolskim i lubuskim została zmniejszona o 15 punktów procentowych w stosunku do poprzednio obowiązującej. Dlatego obecnie w województwach dolnośląskim i wielkopolskim mikro- i małe firmy mogą liczyć na pomoc w wysokości 45 proc. (zamiast dotychczasowych 60 proc.), średnie firmy 35 proc. (zamiast dotychczasowych 50 proc.), a duże firmy – 25 proc. (zamiast dotychczasowych 40 proc.). W województwach opolskim i lubuskim poziom pomocy jest o 10 punktów procentowych wyższy, czyli wynosi odpowiednio 55 proc., 45 proc. i 35 proc.

Warto przypomnieć, że maksymalna wysokość zwolnienia z podatku dochodowego liczona jest jako procent (podany w tabeli)

wydatków kwalifikowanych inwestycji. A za wydatki kwalifikowane można uznać dwuletnie koszty pracy nowo zatrudnionych pracowników albo koszty inwestycji (np. zakup środków trwałych, wartości niematerialnych i prawnych, gruntów, dzierżawy budynków itp.).

MNIEJ, ALE NADAL OPŁACALNIE!

Co wynika z nowej mapy pomocy dla przedsiębiorcy? Załóżmy, że jestem właścicielem średniej wielkości przedsiębiorstwa, czyli zatrudniam mniej niż 250 osób. Planuję uruchomienie nowej produkcji, zakładam, że inwestycja warta będzie 10 mln zł. Ze względu na moich klientów doskonałym miejscem mógłby być np. teren w Żąbkowicach Śląskich na Dolnym Śląsku, bo zdecydowanie się poprawiła sieć drogowa w tej okolicy. Jeśli otrzymam pozwolenie na działalność w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej

ENIA

(mają akurat 3 hektary dobrze położonego gruntu w interesującej mnie okolicy), to do mojej kieszeni wróci 3,5 miliona złotych w postaci zwolnienia z podatku dochodowego. Wprawdzie kilka miesięcy temu byłaby to ulga wysokości 5 mln zł, ale i tak to nadal atrakcyjna oferta!

POMOC PUBLICZNA TYLKO NA NOWE INWESTYCJE

Przed zmianą przepisów pomoc publiczna dla firm w Unii Europejskiej mogła być przypisana tylko do nowych inwestycji. Tak też zostaje. Zmianie uległa jednak definicja nowej inwestycji. Nowość została w przypadku reinwestycji bardziej powiązana z księgowością.

Obecnie za nową inwestycję uznaje się „inwestycję w środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne związane z założeniem nowego zakładu, zwiększeniem zdolności produkcyjnej istniejącego zakładu (dotychczas rozbudową zakładu), dywersyfikacją produkcji zakładu poprzez wprowadzenie produktów uprzednio nieprodukowanych w zakładzie lub zasadniczą zmianą dotyczącą procesu produkcyjnego istniejącego zakładu”.

Dodatkowo, w przypadku zmiany procesu produkcji, koszty kwalifikowane muszą przekraczać koszty amortyzacji aktywów związanych z działalnością podlegającą modernizacji w ciągu poprzednich trzech lat obrotowych. Natomiast w przypadku dywersyfikacji produkcji w istniejącym zakładzie koszty kwalifikowane muszą przekraczać o co najmniej 200% wartość księgową ponownie wykorzystywanych aktywów odnotowaną w roku obrotowym poprzedzającym rozpoczęcie prac. Zmiana ta dotyczy przede wszystkim przedsiębiorców planujących reinwestycję na terenie specjalnej strefy. Dotychczas konieczne było wykazanie, że projekt dotyczył budowy nowego zakładu, jego rozbudowy, dywersyfikacji produkcji lub zmiany procesu produkcyjnego, nie było natomiast wymogu odnoszenia się do wartości księgowych czy kosztów amortyzacji z poprzednich lat.



Inwestycje, które MOGĄ uzyskać pomoc publiczną (ulgi podatkowe) na terenach specjalnej strefy ekonomicznej:

- większość produkcji, zwłaszcza przedsięwzięcia o charakterze innowacyjnym, a także usługi, np. w zakresie IT, księgowo-finansowe, centra obsługi telefonicznej, usługi badawczo-rozwojowe itp. ☒

Inwestycje, które NIE MOGĄ być prowadzone na terenie specjalnej strefy ekonomicznej

- produkcja materiałów wybuchowych ☐
- produkcja wyrobów tytoniowych ☐
- produkcja napojów alkoholowych ☐
- handel hurtowy i detaliczny ☐
- usługi budowlane ☐
- usługi gastronomiczne, hotelarskie, turystyczne, rekreacyjne, kulturalne i sportowe ☐
- naprawa samochodów i motocykli ☐
- produkcją filmów, nagrań wideo, programów telewizyjnych ☐
- usługi związane z odprowadzaniem i oczyszczaniem ścieków; osadów ze ścieków kanalizacyjnych ☐
- edukacja ☐
- opieka zdrowotna i pomoc społeczna ☐
- produkcja podstawowych produktów rolnych ☐
- sektor rybołówstwa i akwakultury ☐
- sektor węglowy ☐
- sektor hutnictwa żelaza i stali ☐
- sektor budownictwa okrętowego ☐
- sektor włókien syntetycznych ☐

UDOWODNIĆ, ŻE NIE PRZENOSI SIĘ FIRMY Z MIEJSCA NA MIEJSCE

Nowością jest także konieczność zgłoszenia projektu do Komisji Europejskiej w przypadku, kiedy przedsiębiorca ubiegający się o pomoc zamknął taką samą lub podobną działalność na terenie Europejskiego Obszaru Gospodarczego w ciągu dwóch lat poprzedzających złożenie wniosku o pomoc lub w momencie złożenia wniosku o pomoc ma zamiar zamknąć taką działalność w okresie dwóch lat od zakończenia inwestycji objętej zezwoleniem.

W każdym przypadku, kiedy pomoc będzie wymagała zgłoszenia do Komisji Europejskiej, przedsiębiorca będzie musiał wykazać, że pomoc nie przekracza minimum niezbędnego do uczynienia projektu wystarczająco rentownym (np. poprzez podniesienie jego wewnętrznej stopy zwrotu powyżej zwykłej stopy zwrotu stosowanej przez przedsiębiorstwo w innych podobnych projektach inwestycyjnych lub zysków zwykle odnotowywanych w danym sektorze) lub różnicy pomiędzy bieżącą wartością netto inwestycji w docelowym obszarze a bieżącą wartością netto inwestycji w innej lokalizacji. Na potwierdzenie jednego z wybranych scenariuszy przedsiębiorca będzie musiał przedstawić dodatkowe dokumenty, np. analizy, raporty, opracowania.

→ ANNA ZIARKO

JAK UŁOKOWAĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ W SPECJALNEJ STREFIE EKONOMICZNEJ?

Żeby skorzystać z ulg podatkowych i innych form wsparcia, jakie daje ulokowanie przedsiębiorstwa w specjalnej strefie ekonomicznej, trzeba:

- mieć zarejestrowaną w Polsce działalność gospodarczą
- mieć pomysł i środki na nową inwestycję
- wybrać miejsce, w którym inwestycja ma być zlokalizowana
 - wykaz terenów inwestycyjnych objętych strefą: mapa.invest-park.com.pl lub
 - skontaktować się z WSSE „INVEST-PARK”: doi@invest-park.com.pl
 - przygotujemy ofertę terenów inwestycyjnych dostosowanych do Państwa potrzeb
- przejsz pod opieką konsultantów WSSE „INVEST-PARK” procedurę uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności w specjalnej strefie ekonomicznej, trwającą ok. 40–50 dni

Autorka doradzała dolnośląskim przedsiębiorcom ubiegającym się o dotacje unijne, dziś jest opiekunem inwestorów w WSSE „INVEST-PARK”.
Doradzi w kwestiach pomocy publicznej:
a.ziarko@invest-park.com.pl

BANK

Rozmowa z **DARIUSZEM KACPRZYKIEM**, prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego

ROZWOJU

■ Czy jest Pan zwolennikiem interwencjonizmu państwa w gospodarce?

– Gdyby odpowiedź musiałaby być krótka, to brzmiałaby „Tak”. Ale z zastrzeżeniami – nie wszędzie interwencjonizm jest dobry i uzasadniony. Z drugiej strony nie jestem jednak też purystą i nie wierzę w niewidzialną rękę rynku. Społeczeństwo i to, jak jest zorganizowane państwo, przeczą teorii rynku, który wszystko wyreguluje. Państwo musi wpływać na pewne procesy i po to ma instytucje, jak BGK, by z nich korzystać. Rozumiem interwencjonizm państwa jako wspieranie obszarów ważnych dla gospodarki, ale także krótko- i długofalowych partykularnych celów. Jeśli np. mówimy o wsparciu eksportu – można zaklinać rzeczywistość, ale na koniec dnia trzeba mieć efekty, a te przynosi tylko jakieś konkretne działanie. BGK je realizuje i to jest interwencjonizm.

Zresztą wszędzie na świecie działają podobne instytucje jak my, które *de facto* realizują interwencjonizm.

■ Jakie sfery gospodarki wyłączyłby Pan z interwencjonizmu?

– Jestem zwolennikiem wchodzenia z pomocą publiczną tam, gdzie istnieją luki. Tam gdzie rynek dobrze funkcjonuje, nie ma sensu interweniować. Np. jeśli są instytucje finansowe, które w jakimś obszarze dobrze wspierają rozwój, to nie należy ich wypierać czy zastępować. Co do zasady my nie zajmujemy się refinansowaniem innych banków, bo z tego nie ma żadnej wartości

dodanej dla gospodarki. Skoro pieniądze na jakieś działanie już ktoś wyłożył, nie ma sensu go zastępować. Staramy się identyfikować obszary, gdzie jest luka finansowa. Np. gdy stwierdziliśmy, że jest mała skłonność do finansowania małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) – uruchomiliśmy program *de minimis*. Inny przykład naszego zaangażowania – wsparcie rynku mieszkań na wynajem. Ten rynek w Polsce jest

nierozwinięty, a na świecie odwrotnie – w Szwajcarii 70 proc. mieszkań jest wynajmowanych, w Niemczech ponad 40 proc., przy tym *gros* tych mieszkań dostarcza na rynek właściciel instytucjonalny, a nie prywatny, co jest pozytywne, bo instytucja jest bardziej przewidywalna. Jest luka w finansowaniu budowy mieszkań na wynajem – więc BGK wchodzi w ten obszar.

■ Politycy, zwłaszcza opozycyjni, zaraz dopiszą szereg innych oczekiwań, luk...

– Nie sztuką jest rozdawać pieniądze z budżetu państwa. My jesteśmy bankiem, więc przede wszystkim dbamy o to, żeby pobudzać rozwój gospodarczy w formie finansowania zwrotnego. Do rozdawania pieniędzy, czyli dotacji, bank nie jest po prostu.

Oczekuję, że będziemy stosować instrumenty właściwe dla banku – kredyty, gwarancje, obligacje i w ten sposób oddziaływać na gospodarkę. Pamiętajmy, że pomoc publiczna, czyli dotacje albo finansowanie na warunkach niższych od rynkowych, podlega licznym restrykcjom ustanowionym przez Unię Europejską.

■ Wydaje się, że znaczenie BGK w Polsce w ostatnich latach wzrosło.

– Cały świat ma banki rozwoju takie jak BGK, powołane do tych samych funkcji, choć różnie działające. Są instytucje, które udzielają finansowania bankom, żeby te dawały taniej kredyty swoim klientom. Są instytucje, które dają pieniądze bezpośrednio ludziom. To dwa podstawowe modele funkcjonujące na świecie. My jesteśmy bankiem łączącym te dwa modele – czyli działamy pośrednio oraz bezpośrednio, angażując się w konkretne przedsięwzięcia. BGK ma 90 lat, ale dopiero wraca do tej funkcji banku rozwoju, kiedy przed wojną wspierał i mieszkalnictwo, i przemysł, i Muzeum Narodowe było zbudowane za pieniądze BGK – szereg naprawdę spektakularnych przedsięwzięć. Po wojnie BGK miał zostać zlikwidowany. Szczęśliwie wygaszono tylko jego działalność operacyjną, więc po 1989 roku nie trzeba było go na nowo powoływać.

■ Ale co to znaczy w skali państwa, że jest się bankiem rozwoju?

– Wpływamy efektywnie na rozwój kraju. W zeszłym i tym roku zaangażowaliśmy już 15 miliardów złotych w finansowanie inwestycji infrastrukturalnych. Do tego trzeba dodać 12 miliardów złotych gwarancji kredytowych dla małych i mikroprzedsiębiorstw w ramach programu *de minimis*. Zaczynamy ponownie finansować TBS-y (Towarzystwa Budownictwa Społecznego – *przyp. red.*) – z własnej inicjatywy opracowaliśmy program emisji obligacji przychodowych, pierwsze pionierskie transakcje już się odbyły. Stosunkowo najmniej z naszej nowej strategii udało nam się zrobić w zakresie wsparcia eksportu, ale tu też nadrobiamy zaległości.

■ Jak?

– Np. zwiększyliśmy kapitał KUKE (Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych – *przyp. red.*), i to znacznie, bo nasz udział wzrósł z 13 do 36 procent. Skala działania KUKE jest pochodną tego, jaki ma kapitał. Czyli jeśli dołożyliśmy kilkadziesiąt milionów, może udzielać więcej polis na większe kontrakty pojedyncze albo na więcej małych kontraktów. Liczymy, że to spowoduje większą chęć KUKE brania na siebie ryzyka i wspierania eksportu. Chcemy także robić transakcje sami, bez KUKE. Mamy klientów, którzy przychodzą i mówią: Jesteście bankiem rozwoju? Sprawdzamy!

■ Kim są?

– To jest prywatny polski kapitał z różnych dziedzin. Paradoksalnie, wsparcie eksportu polega nie na daniu pieniędzy

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

wspiera społeczno-gospodarcze programy rządowe oraz programy samorządności lokalnej i rozwoju regionalnego. Specjalizuje się w obsłudze sektora finansów publicznych. Zapewnia ekonomiczne wspieranie państwowych programów społeczno-gospodarczych oraz samorządowych programów rozwoju regionalnego. Realizuje m.in. inicjatywy: Fundusz Mieszkań na Wynajem, Program Inwestycje Polskie, Gwarancja *de minimis* dla MŚP.



Nie mamy w BGK ograniczeń sektorowych. Finansujemy nawet takie rzeczy, o których nie bardzo jeszcze można przewidzieć, jak się rozwiną (...). Stosujemy jedno ograniczenie: nie zastępujemy banków. Wchodzimy w luki, w których ich nie ma. Możemy na przykład dać dłuższy kredyt. Albo wpływać na inne elementy wiążące się z szerszym oddziaływaniem

DARIUSZ KACPRZYK

Dariusz Kacprzyk – od czerwca 2013 roku prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, absolwent Szkoły Głównej Handlowej (d. SGPiS), MBA na Akademii Koźmińskiego i IESE – University of Navarra, Advanced Management Program. Od ponad 20 lat związany z bankowością. Pracował w BRE Banku SA na stanowisku dyrektora Departamentu Współpracy z Korporacjami, wcześniej związany z Bankiem Pekao SA, BPH SA, Powszechnym Bankiem Kredytowym SA i PKO BP. Był koordynatorem Programu Rozwoju Komunalnego organizowanego przez Bank Światowy z Agencją Rozwoju Komunalnego. Prywatnie ojciec 2 córek, a także miłośnik dobrej muzyki i szumu (polskiego) morza.

Firmy duże oczywiście szybciej rozwiną B+R niż małe, ale z kolei jeśli firma mała ma coś zmienić, przestać się na inny system, jest bardziej elastyczna. Pierwsze nasze transakcje były z największymi firmami, ale w tej chwili, choćby po to, by BGK utrzymał tempo wzrostu portfela kredytowego – idziemy na rynek firm małych i średnich.

eksporterowi, tylko na daniu pieniędzy importerowi, żeby miał za co kupić towar. Mamy klienta – firmę, która produkuje urządzenia pomiarowe. Eksportuje masę rzeczy na różne rynki – Nigeria, Kenia, Sierra Leone, Ameryka Południowa... „Jakbyście na kilka miesięcy dali finansowanie naszemu klientowi, to on kupi od nas dwa razy więcej” – mówi mój klient.

■ Dacie?

– Robimy wszystko, żeby dać.

■ A które sektory, branże prezes banku rozwojowego uważa za najbardziej rozwojowe?

– Nie mamy w BGK ograniczeń sektorowych. Finansujemy nawet takie rzeczy, o których nie bardzo jeszcze można przewidzieć, jak się rozwiną, np. grafen. Stosujemy jedno ograniczenie: nie zastępujemy innych banków. Wchodzimy w luki, w których ich nie ma. Np. możemy dać dłuższy kredyt. Albo wpływać na inne elementy wiążące się z szerszym oddziaływaniem. Przykład: przeznaczamy 5 miliardów złotych na wsparcie rynku mieszkań na wynajem. Poprzez to, że będziemy na tym rynku działać, poprzez nasze decyzje będziemy wpływać na działania inwestorów i klientów. W BGK mamy świadomość, że wsparcie określonego typu inwestycji, np. bardziej proekologicznych, będzie sygnałem dla inwestorów, inspiracją, zachętą do podjęcia określonych działań.

Nie stosujemy też ograniczeń dotyczących wielkości naszych klientów i struktury firm. Trzeba to w gospodarce równoważyć.

Inny przykład naszego działania: nie finansujemy osób fizycznych, ale rozmawiamy z jednym z banków, żeby za jego pośrednictwem finansować ludzi, którzy będą wymieniać systemy grzewcze w swoich domach. Nie wystarczy powiedzieć: ludzie, wymieńcie piec na solary! Na to musi być finansowanie długookresowe, żeby budżet rodziny to wytrzymał. Dlatego rozmawiam z jednym z banków, żeby im dać finansowanie na ten projekt. Obecność BGK w działaniach innych banków, przy dużych inwestycjach infrastrukturalnych lub społecznych, budzi zaufanie inwestorów, daje poczucie bezpieczeństwa. Na tym także polega rola banku rozwoju. ■

■ Dziękuję za rozmowę.

→ JOLANTA CIANCIARA

PRZYKŁADY WSPARCIA BGK DLA FIRM

We wrześniu BGK udzielił kredytu spółce Kriosystem, która dostarcza zaawansowane technologicznie systemy kriogeniczne do prestiżowych ośrodków naukowych w Europie. Kriosystem działa we Wrocławskim Parku Technologicznym, dzięki kredytowi z Banku Gospodarstwa Krajowego spółka wykona kriogeniczną skrzynię zaworową, która jest ważnym elementem infrastruktury akceleratora projektu HIE-ISOLDE. Finansowanie dostarczone przez BGK (rządowy program Inwestycje Polskie) będzie przeznaczony na bardzo wymagający i kosztowny proces modelowania, obliczeń i produkcji urządzenia. Osiągnięcia Kriosystemu dowodzą, że polska nauka i przemysł, także w skali MŚP, potrafi efektywnie współpracować przy produkcji światowej klasy produktów hi-tech. Kriosystem był także dostawcą elementów lasera XFEL, który pozwoli obserwować z ogromną rozdzielczością szczegółową strukturę wirusów, wnikać w molekularne mechanizmy funkcjonowania komórek i rejestrować trójwymiarowe obrazy obiektów nanoświata.

„Dołącz do najlepszych!”,
czyli

WIEŚCI ZE STREFOWYCH FIRM

Biznes społecznie zaangażowany

MAHLE

- Największy pracodawca w Krotoszynie (Wielkopolska), światowy koncern **MAHLE**, produkujący zawory, tłoki i tuleje dla przemysłu motoryzacyjnego, postanowił przekazać MILION ZŁOTYCH na zakup tomografu dla miejscowego szpitala.

Stary tomograf ma już 9 lat i jego naprawy są nieopłacalne, a wykonuje 4,5 tysiąca badań rocznie. Nowy, 16-rzędowy tomograf kosztuje 1,8 MILIONA ZŁOTYCH (resztę dołoży **SAMORZĄD**).

Fundacja Mahle od lat pomaga lokalnej służbie zdrowia. Dofinansowała także zakup telewizorów na oddział dziecięcy krotoszyńskiego szpitala, a ostatnio namiot do hipoterapii dla uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Krotoszynie.

Dziękujemy!

Filary Polskiej Gospodarki po raz trzeci dla **Mondelez Polska**

Mondelez
International

- Ranking Filary Polskiej Gospodarki to jedyny w Polsce ranking gospodarczy, do którego nominację uzyskuje się tylko dzięki głosom samorządowców, i to oni wybierają laureatów.

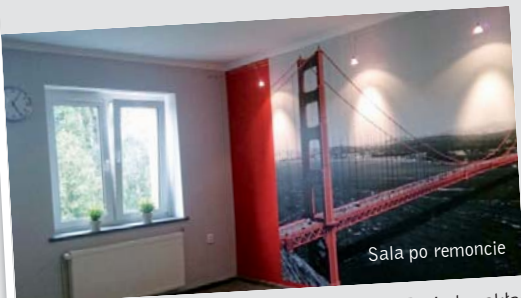
Nominując firmę, biorą pod uwagę jej wpływ na rozwój regionu, jakim jest pracodawcą, czy angażuje się w rozwój lokalnej społeczności.

W województwie opolskim, dzięki głosom samorządowców, na podium trafił **MONDELEZ**. Zajął trzecie miejsce, obok ZAKŁADÓW AZOTOWYCH KĘDZIERZYN i GÓRAŻDZE CEMENT.

„IPI” też by na Was głosowało!

SKC funduje

- Dziurawe podłogi, ściany bez tynku z obciążającym korkiem, ruina. Tak wyglądało jeszcze wiosną pomieszczenie w **DOMU DZIECKA W PIESZCZACH** (Dolny Śląsk), które kiedyś było magazynem. Teraz to pięknie odnowiona i wyposażona sala, kolorowa i czysta, w której dzieci mogą spędzać czas.



Sala po remoncie

A to wszystko za sprawą pracowników dzierżoniewskich fabryk **SKC HAAS POLSKA**, którzy latem zrobili tu generalny remont. Jak sami mówią: – Zakup wszystkich materiałów do remontu ufundowała firma SKC Haas Polska. Pracę „ufundowali” pracownicy SKC Haas Polska.

SKC to trzecia co do wielkości koreańska firma po Hyundai i Samsungu. Posiada zakłady w Korei, Stanach Zjednoczonych, Chinach i na Tajwanie. Pod względem wielkości produkcji zajmuje pierwsze miejsce na świecie w segmencie folii optycznych. W Dzierżonowie produkuje folie do wszelkiego rodzaju monitorów i... dobre uczynki.

Wyrazy szacunku za robotę w Pieszczykach!

SKC

Bama Europa
PEOPLE HELPING PEOPLE BE SUCCESSFUL™

Śłodkie otwarcie

- BAMA EUROPA** to filia amerykańskiej **BAMA COMPANIES**, która od ponad 70 lat specjalizuje się w produkcji mrożonych ciast, ciastek, babeczek, herbatników, bułek. Polski oddział firmy w 2012 roku otrzymał zezwolenie na rozpoczęcie działalności w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Stanowicach pod Oławą w województwie dolnośląskim. Oficjalne otwarcie zakładu produkującego mrożone ciasteczka nastąpiło 25 września 2014 roku.

Bama Companies ma trzy fabryki w Stanach Zjednoczonych oraz trzy w Chinach. Dostarcza produkty do sieci restauracji w 20 krajach świata. W sumie zatrudnia 1000 osób. Polski oddział firmy jest pierwszym zakładem w Europie.

Smacznego!

Eko-moto

Firma **KEGGER**, znany producent aluminiowych zabudów do różnego typu pojazdów, zainwestowała w odnawialne źródła energii i zainstalowała na dachu nowej hali produkcyjnej panele fotowoltaiczne.

W regionie bolestawieckim, w którym firma działa, to pierwszy przypadek takiej racjonalizacji kosztów, a równocześnie dobry przykład myślenia o środowisku.

Czekamy na naśladowców!

ZAPRASZAMY
STREFOWE FIRMY
DO WSPÓŁREDAGOWANIA
TEJ KOLUMNY.
Czekamy na wieści
od Państwa pod adresem:

ipi@invest-park.com.pl



Quady na start!



POLARIS POLSKA jest filią amerykańskiej grupy **POLARIS INDUSTRIES** produkującej od 60 lat quady. Polska filia koncernu w 2013 otrzymała zezwolenie na rozpoczęcie produkcji w WSSE w Opolu. Oficjalne otwarcie zakładu odbyło się 23 września.

Jeszcze w tym roku z taśmy zjedzie 1000 pojazdów, a w przyszłym już 25 000. Koncern ma fabryki w USA, Meksyku i Indiach. Zatrudnia prawie 4,5 tys. pracowników i jest notowany na amerykańskiej giełdzie. Filia w Opolu jest pierwszą europejską fabryką. Docelowo z taśmy w Opolu będzie zjeżdżać 90 pojazdów dziennie.

Bezpiecznej jazdy!

marmorin

Polerzy, formierze i EWA MINGE

MARMORIN, firma od 30 lat produkująca wyposażenie do kuchni i łazienek, wytwarzająca dowolnych kształtów i kolorów wanny, brodziki i umywalki, znana jest z dbałości o stylistykę i nowatorskie rozwiązania. Nie dziwi zatem współpraca z topową projektantką **EWĄ MINGE**, która stworzyła kolekcję elementów wyposażenia łazienek.

MARMORIN kolejną swoją fabrykę buduje na terenach wałbrzyskiej Strefy w Szprotawie (w Lubuskiem). Właśnie prowadzi rekrutację 80 pracowników do produkcji, polerni i formiarni. To zresztą dobry przykład współpracy firmy z gminą, do której chętni do pracy się zgłaszają.

Trzymamy kciuki za udany start!

MILIONERZY w Jelczu-Laskowicach

Z linii produkcyjnej fabryki **TOYOTA MOTOR INDUSTRIES POLAND (TMIP)** w Jelczu-Laskowicach (koło Wrocławia) zjechał milionowy produkt.

TMIP produkuje silniki wysokoprężne z rodziny AD o pojemności 2,0 i 2,2 litra oraz ND (poj. 1,4 litra). Milionowy silnik o pojemności 2,0 l trafił do Wielkiej Brytanii, zostanie zamontowany w Toyocie Avensis. Moce produkcyjne fabryki w Jelczu-Laskowicach to 180 tys. silników rocznie. Odbiorcami są fabryki koncernu w Wielkiej Brytanii, Turcji, Francji, Republice Południowej Afryki oraz Japonii. Do tej pory Toyota zainwestowała w fabryce w Jelczu-Laskowicach ponad 256 mln euro. Obecnie w TMIP zatrudnionych jest około 740 osób. Za kilka miesięcy, w marcu, w rocznicę wyprodukowania pierwszego silnika, będą świętować 10. urodziny swojej firmy.

GRATULUJEMY!

TOYOTA



ETEX wspiera żużel

Marka **CREATON** została sponsorem głównym drużyny **FOGO UNIA LESZNO**.

Unia Leszno to najbardziej utytułowany klub żużlowy w Polsce, leszczynianie są liderem pod względem liczby zdobytych tytułów Drużynowych Mistrzów Polski, to bez wątpienia najbogatszy w sukcesy klub w Polsce. Teraz bogatszy też w środki, dzięki sponsorowi, którym została marka **CREATON**, należąca do niewątpliwego lidera w produkcji dachówek – Etexu. Spółka **ETEX BUILDING MATERIALS** w fabryce na terenie Strefy, w Kościanie (Wielkopolska), zatrudnia przeszło 170 osób.

My kibicujemy i żużlowcom,
i dachówkowej dobrej marce!



WSSE „INVEST-PARK” to dobre miejsce i dla dużych, i dla całkiem małych firm

CZY OGRODZA CHIŃSKI MUR?

Niewiele firm może się pochwalić, że ich produkty mogą zatrzymać lwa... **AMIGAPOL**, który od 1999 roku produkuje komponenty systemów ogrodzeniowych, może się chwalić, bo jest współwykonawcą klatek dla zwierząt w berlińskim ZOO.

MIGAPOL był jedną z pierwszych firm lokalnych, wywodzących się z Wałbrzycha, która rozpoczęła działalność w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Systemy ogrodzeniowe, do których komponenty produkuje, można spotkać w całej Europie. Firma właśnie realizu-

je drugą inwestycję z pomocą publiczną, jaką daje obecność w specjalnej strefie.

MIGAPOL jest powiązany osobowo i operacyjnie ze spółką LEGIPOL, też zlokalizowaną w Wałbrzychu. Obie należą do międzynarodowej grupy LEGI, która dostarcza w całej Europie, Stanach Zjednoczonych, Nowej Zelandii, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i w Afryce systemy ogrodzeniowe, kraty, bramy.

W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej sektor przemysłu produkującego na potrzeby budownictwa reprezentowany jest przez firmę takie, jak Cersanit III, Sil-Pro Bloczki Silikatowe, ALSECCO czy VASCO-DOORS. Wykorzystując produkty powstające w tych firmach, można praktycznie zbudować cały dom, a dzięki systemom ogrodzeniowym, do których komponenty produkuje MIGAPOL, dodatkowo go ogrodzić.

POTRZEBA MATKĄ WYNALAZKU

Historia grupy LEGI, do której należą MIGAPOL oraz LEGIPOL, sięga końca lat czterdziestych XX wieku i niemieckiego miasta Moers położonego w Nadrenii Północnej – Westfalii. Powstała wówczas firma LEGI GmbH, która rozpoczęła produkcję mat drucianych dla niemieckiego przemysłu górniczego. Ich pochodną stały się kraty ogrodzeniowe, których produkcja przyczyniła się do dalszego rozwoju firmy. Twórcą pierwszego systemu ogrodzeniowego był **HANS LECHTENBÖHMER**, ojciec obecnego właściciela spółek.

Pierwsze ogrodzenie powstało wokół terenu LEGI jako środek zapobiegający notorycznym kradzieżom surowca do produkcji mat dla górnictwa. Do jego wykonania wykorzystano nieco zmodyfikowaną matę, przytwierdzoną do stałych słupków. Ta pierwsza konstrukcja była początkiem masowej produkcji systemów ogrodzeniowych, a później pergoli. Pierwszy patent dla systemu ogrodzeniowego (krata i słupki) LEGI® wydano w 1964 r. i w kolejnych latach opatentowano ponad 80 rozwiązań.



MAREK POPĘDA, dyrektor naczelny MIGAPOLU, od początku kariery zawodowej związany jest z Wałbrzychem. Pracował jako nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 (jednym z najlepszych ogólniaków w Polsce), w latach 1989–2009 prowadził samodzielną działalność gospodarczą

WAŁBRZYSKI KLIMAT I... OSZCZĘDNOŚCI

Na początku lat 90. XX wieku, po wielu latach produkcji w Niemczech, właściciel firmy, **HANS NORBERT LECHTENBÖHMER**, absolwent inżynierii produktowej Uniwersytetu w Karlsruhe, poszukiwał oszczędności i nowej lokalizacji dla swojej produkcji. Początkowo, ze względu na specyfikę produkcji, rozważano lokalizację na Górnym Śląsku, potem w Nowej Rudzie, ale ostatecznie produkcję ulokowano w Wałbrzychu. Wpływ na to miał sprzyjający klimat inwestycyjny w tym mieście. I tak w 1995 r. powstała firma Legipol, która przejęła produkcję z Niemiec. Gdy w 1997 r. powstała Wałbrzyska Specjalna Strefa

Ekonomiczna, prezes Hans Norbert Lechtenböhmer, zaciekawiony specjalnymi przywilejami dla firm strefowych, które działają w odległości około 1 km od jego zakładu na ul. Ogrodowej, podjął decyzję o złożeniu wniosku o zezwolenie strefowe. W tym celu założono spółkę celową MIGAPOL, która w maju 1999 r. uzyskała pierwsze zezwolenie na działalność gospodarczą w WSSE.



ZDJĘCIA: ARCHIWUM FIRMY

NIE TYLKO KLATKI DLA LWÓW

MIGAPOL, świadcząc usługi obróbki mechanicznej metalu, stał się kluczowym wykonawcą komponentów do systemów ogrodzeniowych LEGIPOLU. Przygotowuje metalowe słupki i ramy do bramek produkowanych w LEGIPOLU. Od 2002 r. wałbrzyskie firmy są jedynymi producentami w grupie LEGI.

Dystrybucja systemów ogrodzeniowych, piłkochwyłów, ogrodzeń obiektów sportowych, ogrodzeń ozdobnych, bram, pergoli, gabionów ze znakiem LEGI odbywa się poprzez 5 spółek handlowych LEGI znajdujących się w Niemczech (3), w Polsce (1) oraz Serbii (1).

Do najciekawszych realizacji LEGI należy ogrodzenie około 500-kilometrowych linii kolejowych w Holandii, ogrodzenie lotniska w Hanowerze, stadionu Olimpijskiego w Monachium oraz kilku stadionów klubów Bundesligi czy rafinerii Shell w Nigerii. Ogrodzenie ZOO w Berlinie oraz klatki zostały wykonane w Wałbrzychu. W Polsce ogrodzenia LEGI znajdziemy wokół 50 „orlików”, stadionu Jagiellonii, a także wokół 3 aren EURO 2012 (Poznaniu, Gdańsku i Warszawie). Zewnętrzne ogrodzenie Stadionu Narodowego powstało w MIGAPOLU i LEGIPOLU na specjalne zamówienie.



HANS NORBERT LECHTENBÖHRER, jedyny udziałowiec i prezes zarządu spółek MIGAPOL i LEGIPOL, studiował zarządzanie oraz inżynierię produkcji na Politechnice w Karlsruhe. Z branżą ogrodzeniową związany od najmłodszych lat. Jest autorem wielu nowatorskich rozwiązań technicznych w zakresie systemów ogrodzeniowych

Grupa LEGI zatrudnia łącznie około 500 osób. MIGAPOL będzie docelowo zatrudniał 50 osób. Jest właśnie w trakcie rozbudowy. – Nie wykluczamy, że podejmiemy się także realizacji specjalnych zamówień dla klientów z państw azjatyckich. Jesteśmy gotowi na nowe wyzwania – mówi dyrektor MIGAPOLU **MAREK POPĘDA**. ■

➡ **KATARZYNA PROCIAK**



WSSE „INVEST-PARK” to dobre miejsce i dla dużych, i dla całkiem małych firm

RIKSZA

W samym w Londynie jeździ 300 rowerów firmy MAXPRO, a wyprodukowaną przez nich riksą pojechali do ślubu przyjaciele brytyjskiej pary książęcej. To najmniejsze rodzinne przedsiębiorstwo działające w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej zatrudniające 4 osoby.

Rodzinna firma działa od 2005 r. i zajmuje się projektowaniem i produkcją lekkich rowerów trójkołowych typu „pedicab” i „cargo” służących do przewozu osób i ładunków. Siedziba firmy mieści się w Wałbrzychu, ale cała historia zaczęła się 10 lat temu w Londynie, kiedy prezes firmy, **ANDRZEJ ŁOZIŃSKI**, wyjechał tam do pracy.

W Wielkiej Brytanii zajmował się serwisowaniem rowerów. Zauważył, że pojazdy są fatalnie zaprojektowane i wykonane, a koszt ich produkcji, bardzo wysoki. Wiedział, że może wykonać dużo lepszy sprzęt za mniejsze pieniądze. Z pomocą przyszedł tata pana Andrzeja – **JERZY**, który jako inżynier z wykształcenia zajmował się projektowaniem maszyn i urządzeń służących głównie do produkcji szkła.

ROLLS ROYCE WŚRÓD RIKSZ

Spędzili w Londynie 3 miesiące, analizując słabości produkowanych tam riks. Po powrocie do Polski zaprojektowali i w ciągu pół roku wyprodukowali pierwszy prototyp MAXPRO G6, który szybko został zauważony w Londynie i okrzyknięty rolls roycem wśród riks. Rower był lżejszy, szybszy i bardziej komfortowy. – Jako jedyni w produkcji naszych trójkołowców używamy wysokoga-

tunkowych stopów aluminium czy tytanu stosowanych w lotnictwie. Powoduje to dużo większą wytrzymałość naszych konstrukcji i znaczne obniżenie masy produkowanych pojazdów. To oczywiście ma wpływ na ich pro wadzenie i eksploatację. Również rozwiązania konstrukcyjne są na wyższym i bardziej zaawansowanym poziomie – tłumaczy prezes.

Firma szybko odniosła sukces. Jednak produkty cieszą się zainteresowaniem głównie za granicą. – W Polsce nie mam na nie zbytu, więc wysyłam je do Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Holandii – mówi prezes Łoziński, pomijając skromnie, że tylko w Londynie jeździ 300 rowerów wyprodukowanych w firmie. – Produkty Maxpro są w naszym kraju stosunkowo drogie i nie ma na nie zapotrzebowania. Są natomiast chętnie kupowane przez naszych rodaków mieszkających za granicą, którzy doceniają jakość ich wykonania. Jestem jednak pewny, że trend na pojazdy elektryczne wejdzie także do Polski – dodaje.

ROZWOJOWA RODZINA

Obróbka skrawaniem jest drugą gałęzią, którą firma będzie się zajmować na terenie wałbrzyskiej Strefy. Fachowcem jest **PRZEMYSŁAW**, brat pana Andrzeja, który w Anglii wyspecjalizował się w tej dziedzinie. Największym atutem jest know-how

MAŁY BIZNES, DUŻY POTENCJAŁ

- Co druga złotówka wpływająca na wzrost polskiego PKB jest generowana przez małych i średnich przedsiębiorców. W Polsce działa około **1 mln 600 tys.** drobnych firm.
- Zdecydowana większość podmiotów MŚP w Polsce, rozpoczynając inwestycje w tym roku, będzie wykorzystywać swój kapitał. Według badań przeprowadzonych przez Europejski Fundusz Leasingowy SA małe i średnie przedsiębiorstwa zaangażują przede wszystkim środki własne – około **69 procent** lub w połączeniu z wykorzystaniem leasingu – około 10 procent. Niemal **co drugi** przedsiębiorca zadeklarował rozpoczęcie inwestycji w trzecim kwartale tego roku. **Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna zaprasza firmy sektora MŚP!**

- Spośród **174** podmiotów prowadzących działalność w wałbrzyskiej Strefie aż **75** to mali i średni przedsiębiorcy. Na inwestycje przeznaczili już **1 mld 557 mln zł** i zatrudniają **3921** osób.

- Na terenach WSSE „INVEST-PARK” na rozpoczęcie lub rozwój działalności średnie firmy wydały **1 mld 280 mln zł**, małe około **257 mln**, natomiast mikroprzedsiębiorstwa (9) ponad **18 mln zł**. Średnie podmioty stworzyły **3153** miejsc pracy, małe **742**, a mikro – **16**.

- Dominującym kapitałem wśród średnich firm działających w WSSE „INVEST-PARK” jest **polski**, ale znaczny udział ma również **włoski i niemiecki**. Wśród małych firm zdecydowanie dominują **polskie** przedsiębiorstwa, znacznie mniejszy udział jest firm włoskich i niemieckich. Wśród mikroprzedsiębiorstw jedna firma pochodzi z Włoch, jedna jest też holenderska, a pozostałe to zakłady **polskie**.

- Na terenach Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej najmniejsze firmy mogą liczyć na ulgi sięgające nawet do **55 procent** zwolnienia z podatku dochodowego.

- **Specjalnie dla małych i średnich przedsiębiorstw budowane są nowoczesne hale produkcyjne** m.in. w Wałbrzychu, Kłodzku, Bolestawcu i Nowej Rudzie. (MF)



Z WAŁBRZYCHA DO WIELKIEJ BRYTANII

brata, który wykonywał najbardziej skomplikowane komponenty (m.in. dla Ferrari czy wojska brytyjskiego) i ma ponad 15-letnie doświadczenie w obróbce skrawaniem.

– Na rynku jest wiele firm, które zajmują się tą branżą, natomiast niewiele jest takich, które mają perfekcyjną jakość wykonania detali – mówi prezes Andrzej Łoziński. – Decyzja o inwestycji na terenie wałbrzyskiej Strefy nie była łatwa. Strefa kojarzy się z wielkimi korporacjami wydającymi miliony złotych na swoje inwestycje. Nie byliśmy przekonani, czy jest to miejsce dla tak małej firmy. Jednak współpracę z „INVEST-PARKIEM” oceniam bardzo dobrze, zwłaszcza z opiekunem, który przeprowadził nas przez procedurę uzyskania zezwolenia na prowadzenie tu działalności – tłumaczy prezes.

Na terenie wałbrzyskiej Strefy spółka MAXPRO CNC wybuduje halę, w której produkować będzie lekkie pojazdy elektryczne, części i akcesoria dla przemysłu motoryzacyjnego i lotniczego oraz oferować będzie usługi obróbki skrawania. Firma stworzy 3 dodatkowe miejsca pracy i zainwestuje 500 tys. zł. Zakończenie prac planowane jest w grudniu 2017 r. ■



Kilka lat temu podczas najbardziej spektakularnego ślubu (według brytyjskiej gazety „Hello Magazine”) jedna z rikszy wyprodukowanych przez firmę ANDRZEJA ŁOZIŃSKIEGO pojawiła się na weselu arystokratów w Londynie. Był to ślub NI CHOLASA VAN CUSTEM i ALLICE HADDEN PATON, którzy zdecydowali, że do ślubu pojadą właśnie rikszą firmy Maxpro. Wiemy, że w ceremonii uczestniczyli książęta WILLIAM i HARRY wraz z KATE MIDDLETON i podziwiali niecodzienny sposób lokomocji, którym ich znajomi pojechali do ślubu

FOT. ARCHIWUM FIRMY

Na Marsie, w Londynie, Berlinie i w Koluszkach

POJAZDY Z POLSKI PODBIJAJĄ ŚWIAT

Niektórym w Polsce trudno w to uwierzyć, ale sektor motoryzacyjny staje się jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki.

To 900 firm i 116 tysięcy pracowników.

W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej ponad 34 procent przedsiębiorstw to branża motoryzacyjna. W skali kraju co czwarte euro zainwestowane w specjalnych strefach zostało przeznaczone na rozwój przemysłu samochodowego. O tym, że jesteśmy dobrym miejscem dla motobiznesu, świadczą decyzje naszych inwestorów...

...PRZYKŁADOWO W WIELKOPOLSCE

VOLKSWAGEN już rozpoczął pod Wrześnią inwestycję wartą 3 miliardy. **MAHLE POLSKA** od 9 lat produkuje w Krotoszynie zawory do samochodów osobowych, a teraz za 21 milionów złotych rozbudowuje park maszynowy do produkcji zaworów dla ciężarówek. **GESTAMP** Polska we Wrzeńskiej Strefie Aktywności Gospodarczej przeznaczą ponad 167 mln zł na rozbudowę zakładu produkującego blachy do karoserii. **SUER POLSKA** wybuduje zakład produkujący zabudowy do pojazdów użytkowych i przeznaczy na ten cel 5 mln złotych.

INNOWACYJNI I ZASKAKUJĄCY

Branża motoryzacyjna jest jedną z najbardziej innowacyjnych gałęzi gospodarki. Wydatki koncernów samochodowych na roz-



wój są wyższe niż w przemyśle zbrojeniowym, farmaceutycznym i biotechnologicznym. Tylko w ubiegłym roku na świecie wyprodukowano 87,3 mln samochodów, a prognozy wskazują, że ten rok będzie jeszcze lepszy dla branży. W wałbrzyskiej Strefie produkuje się quady (**POLARIS**), samochody specjalistyczne (**KEGGER**), samochody dostawcze (**VOLKSWAGEN**) i części do wszystkich bodaj marek samochodowych jeżdżących po świecie. Ale na wszelki wypadek wytwarzamy także riksze i rowery (o **MAXPRO** czytaj na wcześniejszych stronach). Po sąsiedztwie, obok Strefy, powstają łaziki marsjańskie, a nasi podopieczni eksperymentują ostatnio z najbliższymi lotniami transportowymi (o czym piszemy w przeglądzie wydarzeń w „INVEST-PARK”).

➡ **MONIKA FILIPOWSKA**

W tekście wykorzystano dane z raportu PZPM 2014.

Produkowane od lat 40. głównie na eksport w Państwowych Zakładach Lotniczych **myśliwce P.24** służyły w siłach lotniczych Turcji, Rumunii, Bułgarii i Grecji. Lotnictwo greckie używało ich w walkach z agresorem włoskim w latach 1940–1941.

Produkowany w fabryce FSO od końca lat 60. **fiat 125p** znalazł nabywców w ponad 80 krajach i np. w 1974 roku ze 100 tys. wyprodukowanych aut ponad 80 proc. trafiło na eksport.

Fiat 126p podbijał Trzeci Świat. Ze względu na prostotę konstrukcji ceniono go m.in. w Sri Lance, Bangladeszu, Zairze i Indiach. Po chińskich drogach maluchy jeździły jako taksówki.

Z kolei produkowane w Lublinie samochody dostawcze **Żuk** podbiły Egipt i Kolumbię. Nad Nilem przerabiano te auta nawet na wozy strażackie i autobusy. Egipski rząd kupił licencję i pod nazwą Ramzes wytwarzano żuki w fabryce pod Kairem aż do 1998 roku.

Hitem eksportowym polskiej zbrojeniówki mogą stać się w najbliższym czasie samoloty bezzałogowe. Obecnie wizytówkami Polski są maszyny Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych, takie jak: **lekki bezzałogowy samolot obserwacyjny Nietoperz-3L**, **bezzałogowy statek powietrzny pionowego startu i lądowania Koliiber**, **bezzałogowy system obserwacyjny Rybak**, **cel powietrzny Szczerzeń M-1** czy **bezzałogowy samolot rozpoznania taktycznego KUSY PW-151**.

Sunreef Yachts produkuje w Gdańsku **luksusowe katamarany**. W ubiegłym roku Sunreef Yachts wypracowała przychody ze sprzedaży na poziomie 126 mln zł, z czego eksport warty był 117 mln zł. Sektor jachtowy w Polsce to obecnie 0,15% wartości całego eksportu Polski. Dla sektora jachtowego eksport to 90% jego produkcji.

Marsjańskie łaziki skonstruowane przez studentów Politechniki Białostockiej i Wrocławskiej zajęły dwa pierwsze miejsca na podium prestiżowego turnieju University Rover Challenge w USA.

Solaris – polski producent autobusów – w 2014 roku dostarczył do Mediolanu 85 pojazdów Solaris Urbino 12. Autobusy Solaris są obecne na rynku włoskim od 2004 roku. Oprócz eksportu do Europy, w tym Bułgarii czy Serbii, w ubiegłym roku Solaris rozpoczął sprzedaż do Izraela. Pojazdy z Bolechowa można już spotkać w tak egzotycznych lokalizacjach, jak wyspa Reunion na Oceanie Indyjskim czy Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Montaż pierwszego supersamochodu skonstruowanego przez polską firmę Arrinera Automotive ma się rozpocząć w 2015 r. Nazwa **Arrinera Hussarya** odnosi się do siedemnastowiecznej polskiej kawalerii. Model będzie produkowany przez SILS Centre Gliwice. Pierwsze samochody zostaną wyprodukowane w najbogatszej wersji „33”, która będzie limitowana do 33 egzemplarzy.

Inwestycje–reinwestycje

NOWE FIRMY W WSSE

W czerwcu zezwolenia na prowadzenie działalności na terenie wałbrzyskiej Strefy otrzymały 43 firmy. Pierwsi inwestorzy pojawili się w Szprotawie. **26 nowych inwestycji i 17 reinwestycji to absolutny rekord** w historii WSSE (dla porównania w całym, najlepszym do tej pory 2008 roku, wydano 37 zezwoleń).

• **We Wrześni firma ABC Logis** wybuduje nowoczesne centrum logistyczne. Przedsiębiorca zatrudni **10 osób i zainwestuje 4 mln zł.**

• Firma **ATO w Kaliszu** wybuduje nowy zakład, w którym produkować będzie elementy reklamowe (banery, podświetlane kasetony, litery) oraz elementy mebli (stelaże, ścianki, lamy, półki). **Inwestycja kosztować będzie 8 mln zł, a zatrudnienie znajdzie 30 osób.**

• **Aspöck Automotive Polska** wybuduje w **Kluczborku** halę produkcyjną, którą wyposaży w linię technologiczną do produkcji systemów oświetleniowych do pojazdów. Firma **zainwestuje 14,7 mln zł i zatrudni 12 osób.**

• **300 miejsc pracy stworzy firma BSH Wrocław**, producent sprzętu gospodarstwa domowego (kuchenek wolno stojących, płyt gazowych i piekarników do zabudowy, okapów). **Przedsiębiorca zainwestuje we Wrocławiu 76 mln zł na rozwijanie produkcji.**

• **W Kluczborku Cosma Poland** wybuduje zakład, w którym produkowane będą szczotkarki oraz głowice szlifierskie dla przemysłu drzewnego i metalowego. **Firma zatrudni 10 osób i zainwestuje 1,5 mln zł.**

• **Enwar w Świebodzicach** wybuduje zakład, w którym produkować będzie konstrukcje stalowe oraz maszyny i urządzenia dla przemysłu. **Inwestycja o wartości 3,8 mln zł zakończy się w grudniu 2018 r., a pracę znajdzie 10 osób.**

• **Gestamp we Wrześni** rozbuduje zakład i zakupi nowe linie technologiczne. Przy produkcji elementów karoserii samochodowych **pracę znajdzie 30 osób, a inwestycja wyniesie 167,5 mln zł.**

• W nowym zakładzie produkcyjnym **Global Steering Systems Europe** produkować będzie wałki układu kierowniczego do kolumny kierowniczej. **Firma w Opolu zatrudni 200 osób i zainwestuje 27 mln zł.**

• **W Szprotawie Great Maple Company** za **110 mln zł** wybuduje i wyposaży zakład, w którym produkowana będzie folia do opakowań (m.in. kwiatów, chipsów). **Zatrudnienie w zakładzie znajdzie 70 osób.**

• **W Dzierżonowie Hartownia Hauck Polska** będzie świadczyć usługi obróbki cieplnej elementów metalowych. **Firma zainwestuje 15,6 mln zł, a pracę w niej znajdzie 15 osób.**

• Firma **HS Wrocław** wybuduje we **Wrocławiu** zakład, w którym będzie serwisować i naprawiać podzespoły instalowane w samolotach i helikopterach. **Inwestycja wyniesie 70 mln zł, a zatrudnienie znajdzie 75 osób.**

• **King Chicken Food i King Chicken Feed** zainwestują łącznie **ponad 100 mln zł w Żarówie**. Przedsiębiorca wybuduje dwa zakłady, w których produkować będzie mieszanki paszowe oraz wyroby spożywcze z drobiu. Dzięki inwestycjom **pracę znajdzie co najmniej 130 osób.**

• Nowe rozwiązania technologiczne niestosowane dotąd na polskim rynku wprowadzi firma **Marmorin B&J**. **Inwestycja wyniesie 20 mln zł, a zatrudnienie znajdzie 80 osób. W Szprotawie** firma produkować będzie wyroby sanitarne oraz fronty meblowe.

• Najmniejszą firmą, która uzyskała zezwolenie, jest rodzinna firma **MAXPRO CNC z Wałbrzycha**. Firma produkować będzie części i akcesoria dla przemysłu motoryzacyjnego i lotniczego oraz lekkie pojazdy elektryczne. **Inwestycja wyniesie 0,5 mln zł, a pracę znajdą 3 osoby.**

• **Miranda 4** produkować będzie tkaniny z przędzy naturalnych oraz wyroby oparte na produkowanych materiałach (m.in. obrusy, serwety, rolety, wózki dziecięce). W ramach nowej inwestycji firma uruchomi zakład produkcyjny i wyposaży go w niezbędne maszyny (krosną, maszyny szwalnicze, wtryskarki). **Zatrudnienie w Kłodzku znajdzie 10 osób, a inwestycja kosztować będzie 3,2 mln zł.**

• Firma **MRP wybuduje w Opolu** zakład, w którym produkowane będą pojazdy specjalne. Dzięki **inwestycji wartej 11 mln zł pracę znajdzie 45 osób.**

• **200 miejsc pracy stworzy Nysa Zakład Pojazdów**. Przedsiębiorca na budowę zakładu i zakup urządzeń **przeznaczy 15 mln zł. W Strzelinie** produkowane będą nadwozia pojazdów dostawczych i ciężarowych. W ramach inwestycji powstanie również dział badawczo-rozwojowy, który będzie pracował nad prototypem pojazdu elektrycznego lub hybrydowego do przewożenia towarów.

• **W Opolu** powstanie nowe przedsięwzięcie polegające na świadczeniu usług informatycznych i badawczo-rozwojowych w zakresie technologii informatycznych i automatyki przemysłowej. **OG14 na budowę fabryki przeznaczy 9 mln zł i stworzy co najmniej 40 nowych miejsc pracy.**

• Nowa inwestycja powstanie w **Kościanie**. Firma **Suer Polska** zainwestuje 5 mln zł w budowę i wyposażenie hali produkcyjno-magazynowej. W zakładzie produkowane będą zabudowy do pojazdów użytkowych. Dzięki inwestycji **pracę znajdzie 8 osób**.

• **TAMA Polska** produkuje najbardziej zaawansowane technologicznie siatki rolnicze na świecie. W **Świdnicy** rozbuduje zakład i zakupi nowe maszyny, dzięki czemu **zatrudnienie znajdzie 11 osób**. Inwestycja kosztować będzie prawie 13,5 mln zł.

• Firma **Turningtec** wybuduje zakład w **Bolesławcu**, w którym produkowane będą precyzyjne elementy metalowe dla przemysłu motoryzacyjnego. Inwestycja kosztować będzie 10 mln zł, a zatrudnienie w przedsiębiorstwie znajdzie 25 osób.

• Nowy zakład przetwórstwa mięsa powstanie w **Śremie**. Firma **UNITED EUROPA** zainwestuje 25 mln zł i zatrudni 40 osób.

• W **Bolesławcu** usługi magazynowania i przechowywania towarów będzie świadczyć firma **VILSAIT Bartosz Wiśniewski**. Inwestycja wyniesie prawie 2 mln zł, a pracę znajdzie 10 osób.

• **Volkswagen Poznań** rozpocznie we **Wrześni** produkcję nowego modelu Craftera. Produkcja ruszy w grudniu 2018 r. i docelowo z taśm montażowych będzie zjeżdżać 80 tysięcy aut rocznie. Niemiecki koncern zainwestuje w budowę fabryki około 3 miliardy 300 tysięcy złotych, a pracę przy produkcji samochodów dostawczych znajdzie około 2300 osób. Jest to największa inwestycja w wałbrzyskiej Strefie.

• 30 mln zł i zatrudnienie 150 osób – to plany nowego inwestora we **Wrocławiu**. **Żelaznik Industrie Consulting Wrocław** wybuduje zakład produkujący duże maszyny elektryczne, w tym silniki prądu zmiennego i stałego, hydrogeneratory do małych elektrowni wodnych.



REINWESTYCJE

• **Electrolux w Oławie** rozbuduje zakład, w którym **zatrudnienie znajdzie dodatkowo 10 osób**. Firma produkuje pralki typu TOP (ta-dowane od góry). Inwestycja kosztować będzie 9,6 mln zł.

• **Daicel Safety Systems Europe** wyda prawie 40 mln zł na rozbudowę zakładu produkcyjnego oraz budowę zaplecza badawczo-rozwojowego w **Żarowie**. Firma produkująca napędnice do poduszek powietrznych **zatrudni 14 nowych osób**.

• W **Dzierżoniowie** **Cooper Standard Polska** wybuduje nowe hale produkcyjne, dzięki czemu rozszerzy produkcję o gumowe uszczelniacze samochodowe. Przedsiębiorca **zatrudni 10 nowych pracowników i zainwestuje 58 mln zł**.

• **Nifco stworzy w Świdnicy 150 nowych miejsc pracy**. W budowę hali produkcyjnej oraz zakup nowych maszyn do produkcji elementów wyposażenia samochodów firma zainwestuje 45 mln zł.

❖ Zebrała **MONIKA KORZEWICZ**
(m.korzewicz@invest-park.com.pl)

CHWYĆ BYKA ZA ROGI

Z natury HR-owiec, z wyboru ekspert zarządzania, z zamiłowania sportsmenka. **ANITA STASIAK-BEŁZ** zbudowała fabrykę, której teraz szefuje. **BAMA EUROPA** jest pierwszą filią spożywczą firmy Marshallów na Starym Kontynencie.

Energiczna szatynka o rozbijającym uśmiechu stanowi zaprzeczenie klasycznego wizerunku bizneswoman. Karierę zaczynała jeszcze na studiach od rekrutacji pracowników we wrocławskim oddziale Temp-Service, potem zaangażowała ją IKEA, aż wreszcie trafiła do Cargilla, gdzie oprócz zarządzania zasobami ludzkimi była odpowiedzialna za administrację i zarządzanie łańcuchem dostaw. Wówczas poznała właścicielkę Bamy **PAULĘ MARSHALL**.

– To niezwykła postać, pełna ciepła i energii, a jej sposób zarządzania jest zupełnie inny od tego, z którym spotykałam się do tej pory – tłumaczy.

DŹWIGI, WYLEWKI I EKOŁODZY

Kiedy w koncernie zapadła decyzja o otwarciu filii w Europie, trochę namówiona do startu Anita Stasiak-Belz wzięła udział w konkursie na stanowisko dyrektora. Z sukcesem przeszła cały proces rekrutacyjny. Budowa fabryki w Stanowicach pod Oławą była nowym, niełatwym doświadczeniem. Pani dyrektor musiała zmierzyć się od samego początku z materiałem budowlaną, ale również z lokalnymi problemami, gdy grupa mieszkańców przy udziale organizacji ekologicznych zaczęła protestować przeciwko budowie. Konflikt udało się zażegnać z pomocą samorządowców. – Myślałam, że postawienie fabryki to największe wyzwanie, ale dopiero teraz, kiedy ruszyła produkcja, wiem, że budowa to był dopiero początek – uśmiecha się Anita Stasiak-Belz.

SPORT I MANKELL NA ZMĘCZENIE

Dla odreagowania stresów zaczęła biegać. Dziś bez wysiłku pokonuje dystans 10 km 5 razy w tygodniu. Do biegania namawia swoich synów, ale zazwyczaj kończy się tak, że ona biegnie, a dzieci jadą na rowerach. Rowery i rolki to kolejne ulubione dyscypliny, jednak na ich uprawianie nie zawsze może znaleźć czas, podobnie jak na czytanie.

BamaEuropa
PEOPLE HELPING PEOPLE BE SUCCESSFUL™

■ **Bama Europa** swą fabrykę ulokowała pod Oławą na 10-hektarowej działce. W budowę oraz linie technologiczne zostało zainwestowanych niemal 58 mln zł. W firmie pracuje 70 osób. Pierwsze testowe ciasteczka z owocowym nadzieniem z taśmy produkcyjnej zjechały ponad rok temu, teraz będą dostarczane do 16 krajów w całej Europie.



POZNAJMY SIĘ: OSOBOWOŚCI W STREFIE



■ KRZYSZTOF BOBER, CZŁONEK ZARZĄDU 3M POLAND MANUFACTURING WE WROCŁAWIU

W sierpniu tego roku został dyrektorem Zakładu Produktów Ściernych 3M USA

w Ames w stanie Iowa w hrabstwie Story. Prezes Bober, absolwent wrocławskich uczelni: Uniwersytetu Ekonomicznego i politechniki, z wrocławskimi przedsiębiorstwami koncernu 3M związany był od 2002 roku,

a z WSSE „INVEST-PARK” od 2006 roku, kiedy koncern 3M uzyskał pierwsze zezwolenia na działalność w Strefie. Krzysztof Bober pełnił między innymi funkcje dyrektora do spraw projektów 3M, do spraw rozwoju, a także dyrektora produkcji i logistyki. Wcześniej pracował na stanowiskach menedżerskich, związanych najczęściej z logistyką, w Tesco, Ikei i Makro Cash & Cary.

■ KAZUNARI MASUOKA, DYREKTOR





Dyrektor **ANITA STASIAK-BELZ**,
mimo że pracuje po 10–11 godzin dziennie,
znajduje czas na bycie mamą synów:
czwarto- i piątoklasisty i kolejną (poza sportem)
pasję – naukę języków obcych.
Biegłe włada angielskim, zna francuski,
od 3 lat uczy się hiszpańskiego

Dlatego objawieniem stały się audiobooki, od których, jak sama twierdzi, jest uzależniona. Teraz dla relaksu słucha w drodze do pracy serii kryminałów Henninga Mankella.

CIASTECZKA Z TRADYCJĄ, FIRMA Z WARTOŚCIAMI

Fabryka produkuje mrożone ciasteczka z nadzieniem dla sieci restauracji szybkiej obsługi. – Codziennie jem co najmniej jedno, najbardziej lubię te z nadzieniem jabłkowym. Są pyszne – przekonuje dyrektor Stasiak-Belz.

Nazwa firmy to zdrobnienie imienia założycielki koncernu **CORNELII ALA-BAMY**, czyli Bamy Marshall, która pierwsze ciasteczka z nadzieniem produkowała we własnej kuchni. Jej filozofia zarządzania, która tak bardzo podoba się pani dyrektor, to przeniesienie relacji rodzinnych do dużej firmy. I jak się okazuje, można to zrealizować ze znakomitą skutkiem nie tylko dla at-

mosfery pracy, ale także dla wydajności i wizerunku firmy. Bama, mimo że zatrudnia już 70 osób, działa jak firma rodzinna. – I nie chodzi tylko o to, że wszyscy mówimy sobie po imieniu, ale o sposób zarządzania. Dla nas naprawdę ludzie są najważniejsi. Amerykanie, decydując się na stworzenie oddziału w Polsce, wzięli pod uwagę nie tylko kwestie ekonomiczne. Uznali, że my, Polacy, jesteśmy do nich bardzo podobni, jeśli chodzi o zaangażowanie, system wartości i poczucie humoru. Te cechy, a także lojalność i cierpliwość są obok profesjonalizmu najwyżej cenione w Bamie.

W gabinecie Anity Stasiak-Belz zwraca uwagę duża figurka czerwonego byka z dedykacją po hiszpańsku, którego uczy od 3 lat: „W pierwszą rocznicę złapania byka za rogi”. To prezent od przyjaciół z Cargilla, którzy w ten sposób uczcili zakończenie budowy fabryki. Plany? Oczywiście, że ma, ale nie może ujawnić. Konkurencja nie śpi. ■

➔ **MONIKA FILIPOWSKA**

WYKONAWCZY, PREZES TOYOTA MOTOR INDUSTRIES POLAND (TMIP)

Kazunari Masuoka, który od czerwca tego roku szefuje fabryce silników Toyoty w Jelczu-Laskowicach, urodził się w prefekturze Aichi. To właśnie tu, w środkowej części wyspy Honsiu, leży miasto Toyota, które nazwę zawdzięcza wywodzącemu się z Honsiu koncernowi. Prefektura Aichi wielu Europejczykom może też kojarzyć się ze światową wystawą EXPO, zorganizowaną tu w 2005 roku z udziałem 121 krajów.

W tym samym 2005 roku Kazunari Masuoka awansował na stanowisko dyrektora naczelnego w Dziale Technologii Produkcji w fabryce Nagakusa, w której zdobywał swoje pierwsze doświadczenia zawodowe jako inżynier (jest absolwentem Wydziału Inżynierii Mechanicznej na Nagoya Institute of Technology). Później zajmował jeszcze wysokie stanowiska zarządcze w kolejnych działach i fabrykach koncernu, aż wiosną tego roku

uchwałą udziałowców Toyota Motor Industries Poland (TMIP) pan Masuoka został powołany na stanowisko Prezesa TMIP – fabryki produkującej silniki Diesla w Jelczu-Laskowicach.

Kazunari Masuoka jest żonaty. Ma dwie córki. W Japonii mieszka w Chiryu w prefekturze Aichi. Obecnie rezyduje we Wrocławiu. Jego hobby to golf i jazda na nartach. ■

Najmniejsze polskie województwo przyspiesza gospodarczo

OPOLSKIE KWITNĄCE JUŻ NIE TYLKO FIRMAMI RODZINNymi



„Opolskie kwitnące” to hasło promocyjne regionu. Przez lata w sferze gospodarczej – jeśli kwitło – to głównie za sprawą dominujących tu mikro-, małych i średnich rodzimych przedsiębiorstw. W ostatnich latach języczkiem uwagi stają się jednak krajowi i światowi giganci, którzy wybrali lokalizację na Opolszczyźnie.

W

POLARISIE w Opolu – pierwszym za oceanem zakładzie produkującym pojazdy znanej amerykańskiej firmy – właśnie trwa produkcja testowa. Na początek dwóch modeli quadów. W połowie września ma ruszyć seryjna. W sumie w tym roku z taśmy montażowej zjedzie 1000 pojazdów (jeden co 8 minut), a w przyszłym 25 tysięcy. Wydaje się, że Polaris ulokowany w opolskiej podstrefie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” ma poważne, długoterminowe plany wobec Opolu. Firma ulokowała tu centrum badawczo-inżynieryjne. – Będziemy w miarę potrzeb ingerować w projekty naszych pojazdów, aby dopasować je do wymagań europejskich i afrykańskich klientów – zapowiada **BOGUSŁAW DAWIEC**, dyrektor operacyjny Polarisu. Dotychczas firma zatrudniła 130 osób (nie tylko z Opolszczyzny), a jeszcze w tym roku zwiększy zatrudnienie o kolejne 30 – do działu produkcji.

CZY ZATRZYMAJĄ MŁODYCH?

Internauci donoszą, że Polaris dobrze płaci i pracownicy przy taśmie zarabiają tu ponad 3000 zł z premią na rękę. Byłby to ewenement na skalę regionu, bo w opolskich firmach produkcyjnych dotychczas dominowały stawki albo równe najniższej krajowej, albo niewiele wyższe. Kierownictwo zakładu nie podaje konkretnych kwot. Bogusław Dawiec, dyrektor operacyjny, mówi tak: – Mamy świadomość, że na rynku opolskim powstaje coraz więcej inwestycji, ale równocześnie nie chcemy startować w wyścigu wynagrodzeń.

Wzrost pensji w opolskich przedsiębiorstwach byłby wybawieniem dla regionu borykającego się z depopulacją – szczególnie młodzi szukają lepiej płatnej pracy w regionach ościennych, a także na zachodzie Europy. Zamieszkujący zachód województwa, gdzie dominuje mniejszość niemiecka – jeżdżą głównie do Niemiec, Austrii i Holandii, ci ze wschodu – do Wielkiej Brytanii. Jedyłą szansą na odwrócenie trendu wyjazdowego i wyludniania się regionu (pół biedy, gdy jest to mi gracja zarobkowa, a nie stała) jest właśnie tworzenie nowych, dobrze płatnych miejsc pracy, które skłonią szczególnie emigrantów zarobkowych (tych jeżdżących wahadłowo w piątki do Polski, a w niedziele za granicę) do powrotu na stałe.

MOTO-DOLINA

Branża automotive, której najmłodszym stażem reprezentantem w regionie jest właśnie Polaris, staje się jedną z wyróżniających w regionie. Na Opolszczyźnie swoje zakłady mają także **JOHNSON CONTROLS** (w WSSE – podstrefa Skarbimierz), który produkuje stelaże foteli samochodowych i całe siedzenia do znanych marek – Volvo, Opla, Sca nii, a ostatnio BMW. Zatrudnia obecnie 450 osób, a w związku z uruchomieniem nowych linii planuje powiększyć liczbę pracowników do ponad 500. Firma niedawno otrzymała też zgodę WSSE na realizację nowego projektu.

W skarbimierskiej podstrefie swój pierwszy zakład w Polsce buduje także amerykański producent filtrów **DONALDSON**. Na początek (w 2015 roku) ma zatrudnić prawie 140 osób. W branży automotive działa obecnie kilkadziesiąt firm w regionie. W Opolu m.in. **OPOLTRANS**, **HART**, **BROECKELMANN POLSKA**, **KAMEX**, **TOWER AUTOMOTIVE**, **AUTO POWER**

FOT. SŁAWOMIR WIELNIK

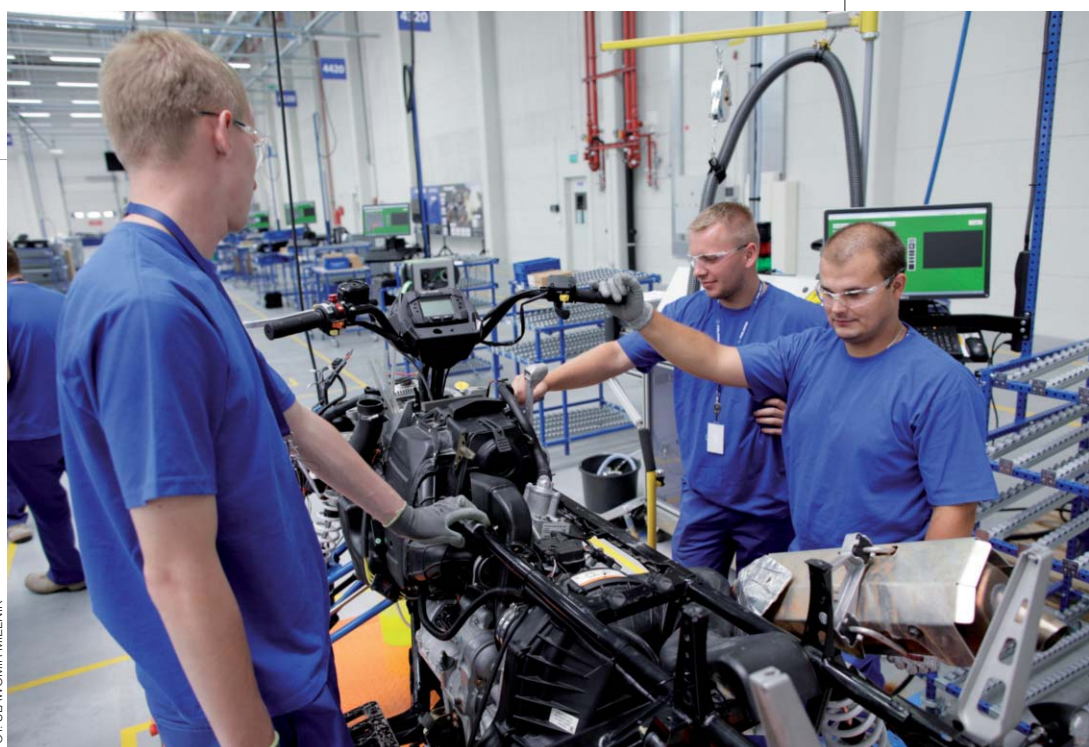
OPOLSZCZYZNA W LICZBACH

- Powierzchnia: **9 412 m²**
- Ludność: **1014 tysięcy**, z czego ponad **63 proc.** to mieszkańcy miast, aktywnych zawodowo jest **420,8 tys.** mieszkańców województwa

ELECTRONIC, w Dylakach **COROPLAST** (właśnie ukończył budowę dużego zakładu w Strzelcach Opolskich, do którego rekrutuje pracowników). W Strzelcach Opolskich działa także koreański **PEARL STREAM**, w Brzegu – **BESEL**, w Jurznie – **GNIOTPOL**, w Gieralicach – **PICHON**, a w Praszce **NEAPCO**. Silnych reprezentantów w regionie ma także powiązana z automotive branża metalowa, np. **NARZĘDZIOWNIA PSZENICA** w Strojcu pod Prądką, **MARCEGAGLIA** i **OCYNKOWNIA ŚLĄSK** w Kluczborku.

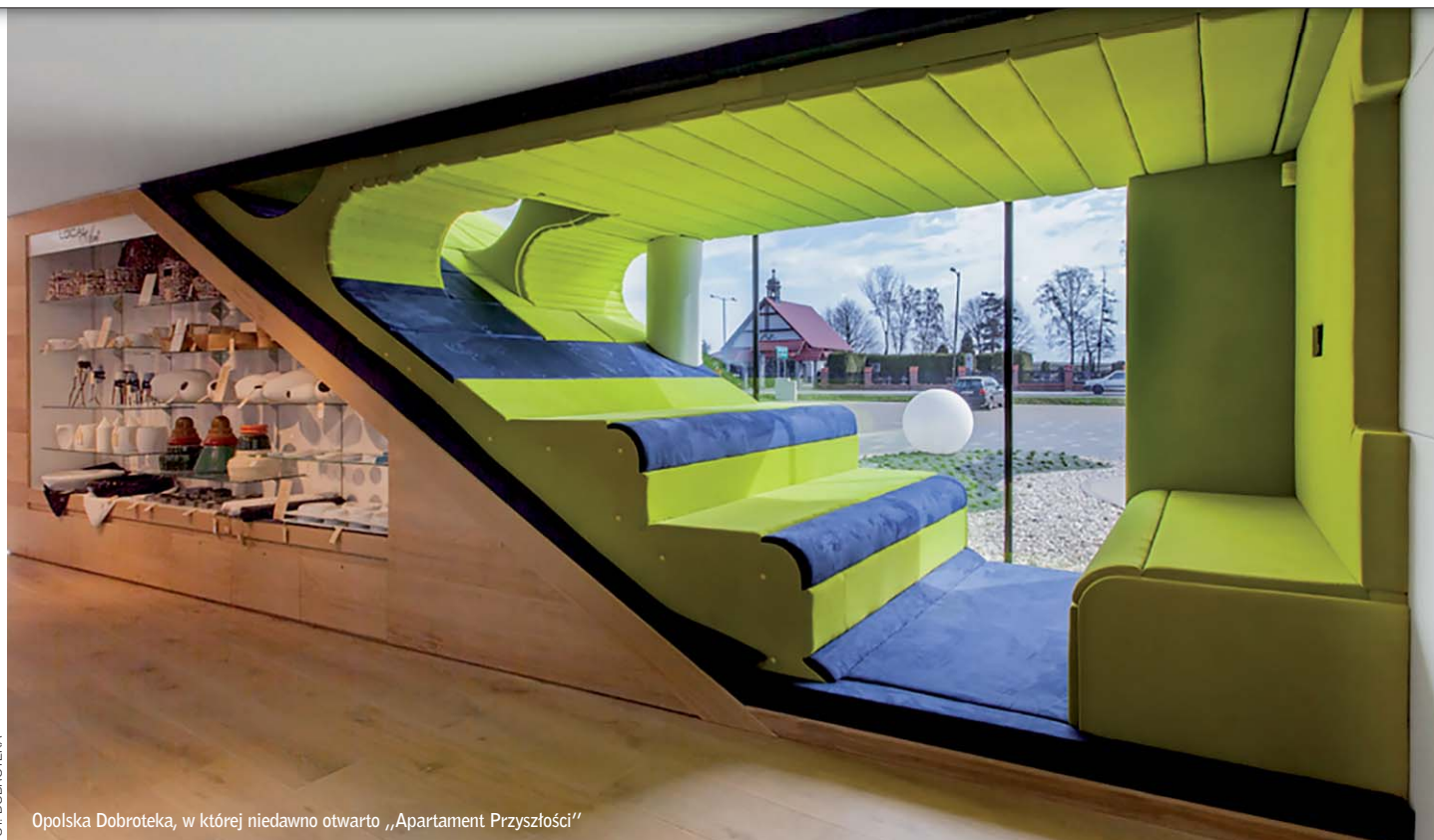
KLASTRY SPOŻYWCZE I CHEMICZNE

Opolszczyzna z silnym rolnictwem i znaczącymi firmami produkcyjnymi pretenduje także do miana doliny spożywczej. Trzech z pięciu potentatów w tej branży ma tu swoje zakłady: **ZOTT POLSKA** i **NUTRICIA** w Opolu i dwie fabryki **MONDELEZ** w Skarbimierzu. Należąca do koncernu Danone Nutricia w ostatnim czasie dynamicznie się rozwija. Dopiero co wiosną tego roku otworzyła nowy wydział mleka w proszku, a już na jesień planuje przeniesienie wytwarzania mleka dla dzieci z jednego z europejskich zakładów koncernu do Opolu. Dzięki temu produkcja wzrośnie tu o 14 tys. ton rocznie. – Mamy też jednego z największych producentów drożdży – **LESAFFRE** w Wołczynie, zakład produkcji lodów firmy **NESTLE** w Namysłowie, zakład wytwarzający wodę mineralną **USTRONIANKA** w Białej, młyny **GOOD MILLS** w Straduni, znaczące zakłady cukiernicze należące do **GRUPY OTMUCHÓW** czy tłuszczowe – **KRUSZWICE** w Brzegu – wylicza **SŁAWOMIR JANECKI**,



Quady i pojazdy produkowane w opolskim Polarisie trafiają na rynki europejskie, azjatyckie i bliskowschodnie

NA OPOLSZCZYNIE JUŻ ZAINWESTOWALI:



Opolska Dobroteka, w której niedawno otwarto „Apartament Przyszłości”

FOT. DOBROTEKA

ZA I PRZECIW: CZY MIESZKAŃCY OPOLSZCZYZNY SĄ PRZEDSIĘBIORCZY?



■ **PIOTR FRANCISZEK DUDA
i EWA ZIÓŁKOWSKA-DUDA,**
małżeństwo prowadzące firmę
cateringową na Opolszczyźnie:

– Pochodzę z Malborka, ale mieszkam na Opolszczyźnie. Przedsiębiorczość to domena tego regionu – wprost fenomen w skali Polski. Wiele młodych ludzi, którzy wyjechali za chlebem za granicę, teraz wraca. Zaoszczędzone pieniądze inwestują właśnie tutaj. Jesteśmy razem z żoną tego najlepszym przykładem. My, jak wielu innych, pokazujemy, że warto.



■ **JAROSŁAW SOBIERAJ**
z Ozimka, pracujący na kontrakcie
w Niemczech:

– Mieszkańcy Opola nie są przedsiębiorczy. Boją się brać sprawy w swoje ręce i zakładać własne firmy. Powód jest banalny – względu ekonomiczne. Region ten związany jest z Niemcami, ale daleko nam do ich standardów życia. Około 20 proc. to ludzie o wysokim statusie społecznym, reszta to, jak mawiam, ukryta bieda. Jeżeli ktoś potrafi coś konkretnego, powinien założyć własną firmę i mieć pewne „parę groszy”.



kierownik Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera, działającego przy Opolskim Centrum Rozwoju Gospodarki. Do tego grona dołącza teraz **PASTA FOOD**, producent schładzanych lasagne z belgijsko-francuskim kapitałem, który właśnie prowadzi rozruch zakładu w opolskiej podstrefie ekonomicznej WSSE „INVEST-PARK”. Stąd pomysł na utworzenie w regionie klastra branży spożywczej, który rozpoczął działalność w ubiegłym roku.

Region może się też pochwalić silną branżą chemiczną. Ma na swoim terenie giganta, **ZAKŁADY AZOTOWE KĘDZIERZYN** należące do Grupy Azoty, wokół których w Kędzierzynie-Koźlu utworzyło się zagłębie chemiczne. W rezultacie powstał tu jeden z ponadregionalnych klastrów chemicznych koordynowany przez **INSTYTUT CIĘŻKIEJ SYNTEZY ORGANICZNEJ „BLACHOWNIA”** w Kędzierzynie-Koźlu.

Wielkie nadzieje region wiąże także z wartą 11,5 mld zł rozbudową **ELEKTROWNI OPOLE**, która rozpoczęła się w lutym tego roku. To gigantyczna budowa, na której skorzystać chcą także miejscowe firmy w roli podwykonawców robót.

RÓWNOWAGA

Najnowsze inwestycje dowodzą, że opolska gospodarka zyskuje równowagę między dominującymi dotychczas mikro-, małymi i średnimi firmami rodzinnymi a krajowymi i światowymi potentatami w branżach. – Cechą rodzimych przedsiębiorstw było to, że lepiej radziły sobie np. w czasie kryzysu, bo jako mniejsze były bardziej elastyczne, a jako rodzinne – bardziej skłonne do ograniczenia zysku czy nawet dołożenia do biznesu za cenę przetrwania do lepszych czasów. Są też bardziej związane z regionem niż koncerny związane z konkretnym miejscem głównie warunkami ekonomicznymi, np. ulgami w strefach ekonomicznych

DLACZEGO OPOLSZCZYZNA?

Jeśli najdogodniejszym miejscem do rozwoju przemysłu są niziny położone wokół autostrad, w pobliżu uprzemysłowionych i zurbanizowanych terenów – to województwo opolskie jest doskonałą strefą dla biznesu: położone na Nizinie Śląskiej w dorzeczu górnej Odry, z autostradami A4 i A1, w bezpośrednim sąsiedztwie Czech i dwóch najdynamiczniej rozwijających się polskich regionów będących źródłem surowców: Górnego Śląska (węgiel) i Dolnego Śląska (miedź).

– komentuje **ANETA RZEPIŃSKA**, dyrektor Izby Gospodarczej Śląsk. – Ich mankamentem jest z kolei brak innowacyjności wynikający z ograniczonych pieniędzy, które mogłyby przeznaczyć na niepewne wyniki badań.

Napływ kapitału i myśli technologicznej może sprawić, że także rodzime firmy zyskają na sąsiedztwie gigantów. Przykładem może być rozwój zajmującego się dotychczas transportem **PIOMARU** z Opola. Założona 25 lat temu przez braci **PIOTRA I MARCINA ŻURÓW** firma zaczynała w 1989 roku od jednego auta, a obecnie ma ich setkę i wozi towary po całej Europie. – Klienci od czasu do czasu pytali nas o powierzchnie magazynowe. Tak zrodził się pomysł wybudowania magazynu wysokiego składowania – wspomina prezes Piotr Żur. Dziś z magazynu korzysta właśnie **NUTRICIA**, która uruchomiła nowy wydział, a rodzinna firma Żurów (obecnie w prowadzeniu biznesu pomagają dzieci Piotra Żura) zwiększyła zatrudnienie do 170 osób. Przykłady rodzinnych opolskich biznesów można mnożyć, szczególnie w branży drzew-

nej, z której region znany jest także za granicami Polski. Gros opolskich rodów stolarskich produkuje okna, drzwi i meble do Niemiec czy Austrii. To między innymi efekt zażytych relacji regionu – charakteryzującego się obecnością mniejszości niemieckiej – z niemieckojęzycznymi krajami. Wielu opolan ma u zachodnich sąsiadów rodziny i za ich pośrednictwem nawiązuje biznesowe kontakty. Nie bez przyczyny więc w Opolskiem powstał pierwszy klastrowy, który przekształcił się w spółkę i uruchomił zakład termowania drewna w Murowie. Stolicą opolskiego stolarstwa jest Dobrodzień, skąd pochodzi znana na świecie firma **KLER**, ale też dziesiątki innych działających z pokolenia na pokolenie. W Dobrodzieńsku tradycja (produkcja drewnianych mebli na wymiar) współgra z nowoczesnością – niedawno otwarto tu „Apartament Przyszłości”. To pierwsze w Europie laboratorium badawcze – mieszkanie z zamontowanym systemem kamer wideo i specjalnych czujników połączonych z komputerami – powstało w Dobrotece (połączeniu meblowego centrum wystawienniczego z miejscem edukacji i szkoleń oraz organizacji imprez wystawienniczych i artystycznych).

→ **HANNA KOZERA**



PIOTR ŻUR, prezes firmy PIOMAR w Opolu (z prawej) i MACIEJ HOWIS, kierownik magazynu wysokiego składowania, najlepiej wiedzą, że obecność dużych firm w sąsiedztwie ich przedsiębiorstwa wymusza rozwój

PORTRET REGIONU



JEŚLI OPOLSZCZYZNA, TO...

...na terenach Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która oferuje inwestorom **266 hektarów** doskonałych gruntów inwestycyjnych. Inwestorom, którzy zdecydują się na prowadzenie działalności na tych terenach przysługują ulgi w podatku dochodowym w wysokości:

- **55 proc.** w przypadku małych firm,
- **45 proc.** dla firm średnich,
- duzi przedsiębiorcy mogą zyskać ulgę do **35 proc.** kosztów inwestycji lub 2-letnich kosztów zatrudnienia nowych pracowników.

ZAPRASZAMY DO BIURA WSSE „INVEST-PARK” W OPOLU PRZY UL. HOROSZKIEWICZA 6!

CO SŁYCHAĆ W PODSTREFACH

LEPSZY DOJAZD DO TERENÓW STREFOWYCH NA DOLNYM ŚLĄSKU

Obwodnica Kłodzka połączy drogi krajowe nr 8 (Wrocław–Kudowa) i nr 33 (Kłodzko–Bobosów) z drogą krajową nr 46 (Kłodzko–Nysa).

Obwodnica pozwoli na przekierowanie tranzytu samochodów ciężarowych, który obecnie przebiega przez miasto Kłodzko. Zakończenie budowy planowane jest na drugą połowę 2017 roku. Obwodnica i łącznik będą miały długość około 9,2 km.

Już polepszyła się komunikacja w okolicach Ząbkowic Śląskich – otwarto obwodnicę, co po prawilo skomunikowanie krajowej ósemki (Wrocław–Kudowa–Zdrój) z wyjazdem z Ząbkowic Śląskich w kierunku Górnego Śląska. Obwodnica znajduje się bezpośrednio przy terenach podstrefy Ząbkowice Śląskie, gdzie do dyspozycji inwestorów są wolne tereny (3,6 ha).

WRZESIŃSKA STREFA AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ (WSAG) UZBRAJANIE POD INWESTYCJE

Trwają inwestycje koordynowane i w 2/3 finansowane przez WS SE „INVEST-PARK” w infrastrukturę terenów we Wrześni.

Z 332 hektarów 220 wykupił pod swoją fabrykę Volkswagen, pozostałe tereny są do dyspozycji inwestorów (kontakt: doi@invest-park.com.pl). Inwestycje w infrastrukturę WSAG za kończą się jesienią 2016 roku. Jeszcze w tym roku przeniesione będą gazociągi i media, a na pierwsze półrocze 2015 zaplanowana jest budowa zbiornika retencyjnego. Przełom 2015 i 2016 roku to m.in. budowa systemu przeciwpożarowego (powstanie m.in. sieć hydrantów) i oddanie budynku biurowo-magazynowego.

NOWA RUDA, WAŁBRZYCH, KŁODZKO, BOLESŁAWIEC: HALE DLA MŚP

W październiku zakończy się budowa nowoczesnych hal produkcyjnych WSSE INVEST-PARK-u do wynajęcia dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Każda z hal ma powierzchnię 2500 m², którą można podzielić na 4 mniejsze moduły dopasowane do potrzeb. Hale są wyposażone w ekologiczne i energooszczędne media, mają miejsca postojowe i place manewrowe oraz pomieszczenia biurowe. Hale objęte są specjalną strefą ekonomiczną – przedsiębiorcom prowadzącym w nich działalność przysługują ulgi podatkowe, najlepszy kontakt:

doi@invest-park.com.pl

KŁODZKO, JASZKOWA DOLNA: GAZ NIE TYLKO DLA STREFY

Budowa hali WSSE w Kłodzku (w Jaskowej Dolnej) przyspieszyła decyzję o rozbudowie sieci gazowej w okolicach. Projektowanie zakończy się w maju 2015 roku.

Nowa sieć o długości ok. 3 km zaopatrzy w gaz nie tylko tereny inwestycyjne w Jaskowej Dolnej, ale również mieszkańców i firmy z Krosnowic, Żelazna, Jaskowej Dolnej.

LESZNO ZWALNIA Z PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

Miaasto Leszno (Wielkopolska) oznakowało Strefę Inwestycyjną I.D.E.A. i dojazd do niej. W projektach graficznych 10 tablic wykorzystano wizerunek mieszkańców Leszna wybranych w kampanii „Jest taka I.D.E.A.”, została twarzą kampanii promocyjnej skierowanej do inwestorów”.

Sympatyczne twarze Ani i Tomka mają zwrócić uwagę podróżujących trasą Poznań–Wrocław biznesmenów i zachęcić do inwestowania w Lesznie. Położona w południowo-wschodniej części miasta Strefa Inwestycyjna I.D.E.A. ma ponad 150 ha, z czego 7,6 ha to teren objęty WSSE. Dodatkowo miasto oferuje trzyletnie zwolnienie z podatku od nieruchomości.

ŚREM: GMINA PRZYJAZNA ROWERZYSTOM



Śrem (Wielkopolska) uzyskał certyfikat Gmina Przyjazna Rowerzystom 2014 w kategorii gmin miejsko-wiejskich liczących od 20 do 50 tysięcy mieszkańców.



„INVEST-PARKU”?

WAŁBRZYCH: INTEGRACJA SAMORZĄDOWA

Gmina Wałbrzych (Dolny Śląsk) otrzymała blisko 2,7 mln zł z UE na opracowanie strategicznych dokumentów wspierających integrację samorządów, które wchodzi w skład aglomeracji wałbrzyskiej. Aglomeracja skupia 23 samorządy, na jej obszarze mieszka ponad 300 tys. osób.

W ramach unijnego projektu zostanie opracowana „Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Aglomeracji Wałbrzyskiej”, „Plan Gospodarki Niskoemisyjnej dla Aglomeracji Wałbrzyskiej” oraz „Zintegrowany Program Transportu Publicznego”. Projekt będzie realizowany do 2015 roku.

ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE: POMOC DLA FIRM

Został przyjęty program pomocy *de minimis* dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy na terenie gminy Ząbkowice Śląskie (Dolny Śląsk).

Przedsiębiorcy rozpoczynający działalność gospodarczą na terenie gminy Ząbkowice Śląskie lub już tą ką działalność prowadzący, o ile ją rozszerzyli, mogą skorzystać z pomocy w formie zwolnienia od podatku od nieruchomości.

Informacje można uzyskać w Wydziale Rozwoju i Promocji Urzędu Miejskiego w Ząbkowicach Śląskich i w Biurze Wsparcia Przedsiębiorczości oraz w Wydziale Finansów i Planowania.

DZIERŻONIÓW WYRÓŻNIONY

Wyjątkowe wyróżnienie „Rzeczpospolitej” odebrał z rąk JERZEGO BUZKA burmistrz Dzierżoniowa MAREK PIORUN. Dzierżoniów (Dolny Śląsk) zdobył tytuł Najlepszego Samorządu Dziesięciolecia.

Znalazł się też w gronie miast, w których są największe inwestycje. Ranking Samorządów „Rzeczpospolitej” przeprowadzono już po raz dziesiąty. Na przestrzeni tych lat Dzierżoniów zajmował już miejsca na podium.

NYSA: 10-LECIE NYSKIEJ REGIONALNEJ IZBY GOSPODARCZEJ



Nyska Izba Gospodarcza powstała w 2004 roku z inicjatywy przedsiębiorców regionu nyskiego. Należą do niej przede wszystkim małe i średnie firmy, prowadzące działalność gospodarczą w sferze produkcji, handlu i usług. O dokonaniach organizacji w ostatniej dekadzie opowiadał prezes NRIG, PIOTR LINIEWSKI

Nycka Regionalna Izba Gospodarcza, która od 10 lat wspiera małych i średnich przedsiębiorców ze swojego regionu świętowała okrągłą rocznicę powstania.

Na obchodach okrągłego jubileuszu obecni byli samorządowcy, przedsiębiorcy oraz przedstawiciele instytucji okołobiznesowych. Nie zabrakło również delegacji wałbrzyskiej Strefy. Spółka WSSE „INVEST-PARK” wspiera działania nyskiej izby od wielu lat.



Wałbrzyska Strefa posiada w Nysie ponad 157 ha gruntów pod inwestycje. Do tej pory zainwestowało tam czterech przedsiębiorców, którzy stworzyli ponad 350 miejsc pracy. Prezes NRIG, PIOTR LINIEWSKI, przegląda interaktywną mapę terenów WSSE, którą prezentuje MONIKA KORZEWICZ z Departamentu Komunikacji

❖ Zebrali:
**GRAŻYNA CAŁ,
MONIKA
KORZEWICZ**



WAŻNY ADRES: OPOLE, HOROSZKIEWICZA 6

▲ Na Opolszczyźnie w wałbrzyskiej Strefie działają już 23 przedsiębiorstwa, a 266 hektarów doskonałych terenów inwestycyjnych zapewne wkrótce skusi kolejnych. **Dlatego, żeby być bliżej, otworzyliśmy w Opolu, przy ul. Horoszkiewicza 6, biuro Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jego szefem jest GRZEGORZ SAWICKI.**

▲ W otwarciu udział wzięło kilkadziesiąt osób, w tym między innymi **BARBARA KAŚNIKOWSKA**, prezes WSSE „INVEST-PARK”, **STANISŁAW RAKOCZY**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, **ANDRZEJ BUŁA**, marszałek województwa opolskiego, **ANTONI JASTRZEMBSKI**, wicewojewoda opolski, **RYSZARD ZEMBACZYŃSKI**, prezydent Opola, oraz samorządowcy, przedstawiciele firm działających w wałbrzyskiej strefie i przedstawiciele mediów z województwa opolskiego.

Warto przy tej okazyj przypomnieć, że za miejscowe biuro Strefy działa także w Kłodzku przy ul. Objazdowej 11/4b. Powołane zostało, by przyspieszyć obsługę inwestorów z okolic Kudowy, Nowej Rudy, Ząbkowic. Kieruje nim **GRAŻYNA CAL**. ▶



MARATON SZTAFET TOYOTY – BYLIŚMY WALECZNI



Wałbrzyska fabryka Toyoty już po raz 10. zorganizowała Ekiden. Na trasie 1235 metrów walczyło trzydzieści 8-osobowych drużyn, kibicowało im dwa tysiące pracowników Toyoty z rodzinami i gośćmi. Nie zabrakło „INVEST-PARK TEAM” z kibicami. Spośród drużyn Toyoty najszybciej biegł zespół „Zmęczeni” (30 min i 20 s), najszybszą drużyną gości była ekipa „Biegaj – zapobiegaj 1” (30 min i 16 s).

◀ „INVEST-PARK TEAM” może nie był najszybszy, ale za to waleczny (zwłaszcza na starcie) – tu w składzie: rezerwowa **MONIKA KORZEWICZ** z Departamentu Komunikacji, **IWONA ŁUBKOWSKA** z Departamentu Inwestycji, **MAŁGORZATA ADAMCZYK** z Komunikacji i **PAULINA BURAKIEWICZ** z Inwestycji...



◀ ...w trakcie nadal waleczni, a **MAŁGORZATA WŁOCHAL** z Departamentu Obsługi Inwestora nawet przez chwilę wydawała się groźnym konkurentem najszybszych z „Biegaj – zapobiegaj”...

▲ ...no cóż, miny naszych kibiców, małej **BASI ADAMCZYK** i **KATARZYNY SZCZEPANIAK** z Departamentu Organizacyjno-Prawnego nie pozostawiają wątpliwości, że jeszcze musimy potrenować.

PRZEGŁĄD

Wydarzeń

**MAŁE
PRZEDSIĘBIORSTWA?
– ZAPRASZAMY!**



WSPIERAMY

◀ WSSE „INVEST-PARK” podzieliła w tym roku 192 tysiące złotych na wsparcie przedsięwzięć sportowych i edukacyjnych realizowanych w gminach, które są udziałowcami spółki. **Sponsorujemy**

m.in. koła robotyki w wałbrzyskich i świdnickich szkołach, pracownię mechatroniki w Dzierżoniowie.

Uczniowie ze wspieranego przez nas koła robotyki z Zespołu Szkół Politechnicznych „Energetyk” w Wałbrzychu zbudowali parapan z napędem elektrycznym do transportu lekkiego ładunku w tereny zagrożone. Rozwijają konstrukcję, tak aby parapan mógł dolecieć w zaprogramowane wcześniej miejsce za pomocą autopilota z GPS. Będzie to najtańszy powietrzny środek transportu np. środków łączności (telefon komórkowy, radiostacja przenośna), medykamentów czy pakietu żywnościowego w miejsca niedostępne lub szczególnie niebezpieczne. Wałbrzyskie Koło Robotyki przy Zespole Szkół Politechnicznych powstało 8 lat temu. Pasje wśród młodzieży rozwija nauczyciel placówki, DARIUSZ CISEK. WSSE ich wspiera, chwali się nimi, a przy okazji pokazów nowego wynalazku – ogląda swoje tereny z góry... ▼

**PRZYSZŁYCH INŻYNIERÓW
I WYNALAZCÓW**



▲ Jeśli firmy sektora MŚP wstrzymują się z decyzjami o inwestycjach, to WSSE „INVEST-PARK” wychodzi im naprzeciw: **zakończyliśmy budowę czterech pierwszych hal produkcyjnych właśnie dla nich.**

Ma więc powody do zadowolenia **TEODOR STĘPA**, wiceprezes WSSE „INVEST-PARK” odpowiedzialny w spółce za inwestycje, tu na zdjęciu z wicewojewodą dolnośląską, **EWĄ MAŃKOWSKĄ**. Do hal w Bolestawcu (na zdjęciu spotkanie w tej hali), Kłodzku, Nowej Rudzie i Wałbrzychu wkrótce wprowadzą się pierwsi przedsiębiorcy.

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI!

▼ Wręczanie zezwoleń na prowadzenie działalności w wałbrzyskiej specjalnej Strefie zawsze bardzo celebруемy. **W lipcu uroczystość w podwałbrzyskim Zamku Książ była jeszcze bardziej wyjątkowa. W pierwszym półroczu wydaliśmy rekordową liczbę zezwoleń: 65 nowych inwestycji, wartych ponad 5 miliardów złotych i dających przeszło 5 tys. miejsc pracy!**

◀ Zezwolenia na prowadzenie działalności przez kilka godzin wręczały naszym gościom wiceminister gospodarki **ILONA ANTONISZYN-KLIK** i prezes WSSE **BARBARA KAŚNIKOWSKA**, dzielnie wspierane przez wiceprezesa „INVEST-PARKU”, **TOMASZA JAKACKIEGO**, który odpowiada w spółce za obsługę inwestorów. Miłą tradycją jest, że przedsiębiorcom towarzyszą podczas uroczystości gospodarze terenów, na których firma działa. W tym przypadku burmistrz Wrześni, **TOMASZ KAŁUŻNY**, składał gratulacje **SZYMONOWI TRZEBIATOWSKIEMU**, członkowi zarządu ds. finansowych Volkswagen Poznań. Koncern wybuduje we Wrześni fabrykę samochodów dostawczych Crafter. Inwestycja pochłonie blisko 3,4 mld złotych, a zatrudnienie w zakładzie znajdzie co najmniej 2300 osób. Inwestycja uznawana jest za największą ostatniej dekady w całej Europie.



WAŁBRZYSKA SPECJALNA
STREFA EKONOMICZNA

DO WYNAJĘCIA

POWIERZCHNIE BIUROWE

W INVEST-PARK CENTER – najnowocześniejszym biurowcu w regionie:
Wałbrzych, ul. Uczniowska 16 (przy wjeździe do miasta od strony Wrocławia)

KONTAKT: invest@invest-park.com.pl, tel. 74 661 91 64

NOWOCZESNE BIURA

DOSKONAŁA LOKALIZACJA

ULGI PODATKOWE